

Radziecka stacja kosmiczna „Sonda-3” sfotografowała dalszą część niewidocznej z Ziemi strony Księżyca

Stacja automatyczna „Sonda-3” kontynuuje lot po orbicie wokółsłonecznej.

Wraz z przyrządami naukowymi na stacji znajduje się aparatura do dokonywania zdjęć w przestrzeni kosmicznej i przekazywania obrazów na Ziemię z wielkich odległości.

Dla wypróbowania aparatury fototelewizyjnej i kanałów radiowych do przekazywania obrazów, trajektoria lotu stacji została wybrana w ten sposób, aby przebiegała w pobliżu Księżyca, co umożliwiło sfotografowanie po drodze jego powierzchni.

Fotografowanie Księżyca rozpoczęło 20 lipca po upływie półtorej doby od startu — o godz. 4 min. 24 czasu moskiewskiego, gdy „Sonda-3” znajdowała się w odległości 11.600 km od powierzchni Księżyca, a zakończono o godz. 5 min. 32 w odległości około 10 tys. km.

Zgodnie z programem przekazywania obrazów rozpoczęło 29 lipca z odległości 2,2 mln km, gdy wielkość kąta Ziemi stała się dostatecznie mała dla dokładnego skierowania pokładowej anteny parabolicznej na Ziemię.

Ze stacji „Sonda-3” po raz pierwszy została sfotografowana ta część niewidocznej z Ziemi strony Księżyca, która nie była objęta zdjęciami dokonanyymi przez radziecką automatyczną stację międzyplanetarną w październiku 1959 roku.

W momencie rozpoczęcia fotografowania, faza Księżyca widoczna ze stacji „Sonda-3” była bliska pełni, a przy ostatnich zdjęciach niemal połowa tarczy Księżyca znajdowała się w cieniu. Pierwsze zdjęcia objęły znaczną część Księżyca widoczną z Ziemi.

Dalsze, przekazują powierzchnię Księżyca przy bocznym oświetleniu słonecznym, gdy nierówności rzeźby terenu rzucają dobrze widoczny cień.

Jakość uzyskanych fotografii pozwala dostrzec liczne bardzo interesujące szczegóły rzeźby powierzchni Księżyca.

Zdjęcia uzyskane z pokładu stacji „Sonda-3” będą opublikowane w centralnych dziennikach i wydawnictwach naukowych.

Cena 50 gr

A

echo

KRAKOWA

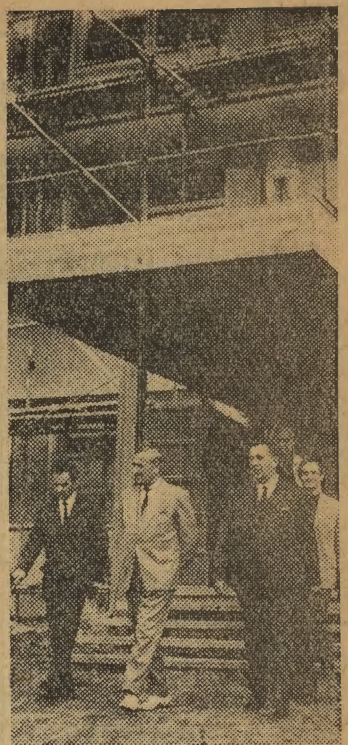
Rok XX PISMO POPOŁUDNICWE Nr 188 (6231)

Kraków, niedziela 15 sierpnia 1965 r.

W 20 rocznicę wyzwolenia Korei

Depesza z Polski do przywódców KRL-D

W 20 rocznicę wyzwolenia Korei przez armię radziecką i koreański ruch narodo-wyzwoleńczy pod kierownictwem Partii Pracy Korei, Wł. GOMULKA, E. OCHAB i J. CYRANKIEWICZ przesyłali przewodniczącemu Partii Pracy Korei premierowi KIM IR SENOWI i przewodniczącemu Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D COJ JON GENOWI depeszę z najserdeczniejszymi gratulacjami i pozdrowieniami.



Na zdjęciu (od lewej): główny projektant miasteczka studenckiego doc. dr T. Mańkowski, I sekretarz KW PZPR Cz. Domagała i dyrektor PPBH mgr inż. H. Vogt na budowie „Osiedla 20-lecia”.

Fot. W. Pawłowski

Czesław Domagała na budowie miasteczka studenckiego

Wczoraj po południu I sekretarz KW PZPR Czesław Domagała, zarazem przewodniczący komitetu budowy miasteczka studenckiego — „Osiedla XX-lecia”, odbył gospodarski rekonesans po jego terenie.

Przewodnikami byli: główny projektant, kierownik Katedry Projektowania Budynków Mieszkalnych Politechniki Krakowskiej doc. dr T. Mańkowski i wiceprzewodniczący Rady Okręgowej ZSP Zb. Reguści; gościli go także dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — wykonawca inwestycji — mgr inż. H. Vogt, kier. Zarządu Robót Wykończeniowych PPBH inż. Z. Mystkowski, dyrektor Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych w Krakowie, inwestor budowy miasteczka inż. W. Sliwiński oraz kierownik Zarządu Osiedla Studenckiego mgr K. Karp.

Cz. Domagała żywo interesował się problemami budowy, szczegółowo zwracając uwagę na jakość i terminowość wykonania. Pytał o dokładny termin oddania ich do użytku. Dyrektor H. Vogt zobowiązał się dostrzymać — wcześniej ustalonych — terminu 15 września. A już 1 października br. 1075 studentów 6 krakowskich wyższych uczelni (AGH, PK, WSE, WSR, WSP i WSM) zamieszka w 3 pierwszych blokach miasteczka.

Oficjalna delegacja NRF uda się do Moskwy

BONN. Prasa podaje, że we wrześniu, w związku z planowaną wystawą zachodniemieckiego przemysłu chemicznego w Związku Radzieckim, uda się do Moskwy oficjalna delegacja rządowa NRF. Na jej czele stanie podsekretarz stanu w bōńskim ministerstwie spraw zagranicznych prof. Carstens.

Zarządy budynków mieszkalnych i administracje domów przystąpiły już do załatwiania formalności przy obliczaniu czynszów i wysokości dodatków

Zgodnie z postanowieniami Rady Ministrów, nowe stawki czynszów obowiązują od 1 października br. Równolegle wypłacane będą dodatki mieszkaniowe. W związku z tym zarządy budynków mieszkalnych i administracje domów przystąpiły już do załatwiania niezbędnych formalności.

Technika obliczania czynszu i wysokości dodatków została tak opracowana, aby nie obciążać lokatorów zbędnymi czynnościami. W pierwszej kolejności dozorca budynków i pracownicy ADM dostarczą lub prześlą lokatorom formularze pt. „Oświadczenie na-

jemy”, w którym znajdują się wszystkie dane, niezbędne dla założenia tzw. karty lokatorskiej. Oświadczenia tego nie trzeba będzie poświadczać, stemplować itp. Lokator powinien złożyć wypełnione oświadczenie w administracji

domów mieszkalnych najdalej w ciągu 7 dni.

Na podstawie oświadczenia oraz danych o mieszkaniu, administracje budynków założą każdemu użytkownikowi mieszkania kartę lokatorską, z której następnie zrobiony zostanie — oddzielnie dla każdej osoby pracującej w rodzinie — specjalny wyciąg. W wyciągach tych podana zostanie wysokość przysługującego dodatku. W oparciu o wyciągi z kart lokatorskich (najemcy o-

bowiązani są dostarczyć je do swego miejsca zatrudnienia) zakłady pracy i inne właściwe instytucje wypłacać będą dodatki mieszkaniowe.

Wszystkie dalsze operacje dokonywane w zakładach pracy nie będą wymagały żadnych dodatkowych zaświadczeń. Jedynie w przypadku zmiany sytuacji w rodzinie (np. gdy jedna z osób otrzymujących dodatek powołana zostanie do wojska) — konieczne będą dodatkowe wyjaśnienia.

Wydawanie druków „oświadczenia najemcy” już się rozpoczęło. Do 10 września br. wszyscy zainteresowani otrzymają zawiadomienia o wysokości obowiązującego ich czynszu. Do tego też czasu wystawione zostaną karty lokatorskie i doręczone najemcom wyciągi z tych kart.

W najbliższym czasie uruchomi się w miastach specjalne punkty informacyjne, które służyć będą szczegółowymi wyjaśnieniami na temat reformy czynszów i wprowadzonych dodatków mieszkaniowych.

Wysokość czynszów w poszczególnych mieszkaniach

Wysokość nowych stawek czynszowych została — jak wiadomo — zróżnicowana zależnie od stopnia wyposażenia lokalu w urządzenia techniczne i od wielkości miasta. Przyjęcie takiej zasady, obowiązującej zresztą prawie we wszystkich krajach, opierało

(Dalszy ciąg na str. 2)

Huragan w Chile pociągnął śmierć 42 osób

Huragan o olbrzymiej mocy, który w ostatnią niedzielę nawiedził Chile, pociągnął za sobą śmierć 42 osób. Szkody materialne szacuje się na 11 milionów dolarów.

Przemysłane decyzje

Regulacja opłat czynszowych za mieszkania oraz wprowadzenie przejściowego dodatku mieszkaniowego dla wszystkich pracujących, którzy przedstawiają zaświadczenia o podwyższeniu czynszu, należy do postanowień, które mogłyby zachęcać do oszczędności. „W imię zdrowego rozsądku”. Dotychczasowe opłaty za komorne nie pokrywały ani kosztów eksploatacji budynków, ani kosztów remontów bieżących, nie mówiąc już o remontach kapitalnych. Dopłaty państwa w wysokości ok. 5 miliardów zł rocznie — jakkolwiek wysokie i z roku na rok wyższe — nie wystarczały również na właściwą konserwację domów, poprawę ich stanu technicznego i ochronę przed przedwczesną dekapitalizacją. Nikt nigdy nie robił z tego zresztą tajemnicy, a lokatorzy odczuwali to sami najlepiej na własnej skórze.

Nie jest również tajemnicą fakt, że komorne, wlicznie ze świadczeniami i podatkiem lokalowym (który zostanie obecnie zniesiony), wynosiło dla najemcy lokalu „kwaterunkowego” średnio ok. 1 zł od metra kwadratowego powierzchni użytkowej, podczas gdy najemca lokalu spółdzielczego był z tego tytułu obciążony kwotą przeliczoną pięciokrotnie wyższą (ok. 5 zł 20 gr) a przecież w spółdzielniach mieszkaniowych mieszkańcy również ludzie pracy, a spółdzielczość stanie się w najbliższej przyszłości główną formą urzyskowania mieszkań. W roku 1970 więcej niż, co drugie mieszkanie budowane w mieście będzie mieszkaniem spółdzielczym. Urzyskanie obecnych opłat oznaczałoby zamykanie oczu na trzy co najmniej fakty: że mieszkańcy jest wciąż za mało, chociaż buduje ich się coraz więcej, że jedni płacą za nie tyle, ile mieszkanie rzeczywiście

kosztuje, a inni wielokrotnie mniej oraz że odbija się to ujemnie na stanie domów „kwaterunkowych”.

Średni poziom czynszu wyniesie obecnie 2 zł 65 gr od metra kw. w zależności od wielkości miasta, wyposażenia i położenia mieszkania. „Wielki” — od 2 zł 10 gr do 3 zł 70 gr za metr kwadratowy (z ewent. 10-procentowym dodatkiem do stawki najwyższej za śródmiejskie położenie mieszkania w większych miastach) wynikał z uwzględnienia potrzeby różnicowania opłat w myśl ekonomicznej zasady: mieszkanie lepsze, lepiej wyposażone i lepiej położone — powinno być mieszkaniem droższym.

Nowe opłaty czynszowe pokryją koszty eksploatacji i remontów bieżących mieszkań. Natomiast za remonty kapitalne budynków rad narodowych nadal płacić będzie skarb państwa. Można będzie oczekiwać od rad narodowych, że dysponując teraz wystarczającymi funduszami, doprowadzą budynki mieszkalne do właściwego stanu i że ten zastrzyk gotówki wyjdzie naszym domom na zdrowie.

Wprowadzenie nowych opłat czynszowych nie obniży obecnej siły nabywczej ludności dzięki wprowadzeniu tzw. przejściowego dodatku mieszkaniowego, który do końca 1965 r. wypłacany będzie wszystkim pracującym w kwocie przypadającej na nich różnicy między starym a nowym komornym. Później — wysokość dodatku zależnie od tego, o ile wzrosły zarobki pracownika ten dodatek otrzymującego. Dodatek otrzymają także renciści nie mieszkający razem z osobami pracującymi.

Decyzja podjęta w sprawie regulacji czynszów są decyzjami słusznymi wyważonymi. Z jednej strony umożliwiają one oparcie gospodarki mieszkaniowej na koniecznej ekonomicznej podstawie, z drugiej zaś — zapewniają, że regulacja nie naruszy dotychczasowego budżetu żadnego człowieka pracy. Różnicę pokrywać będziemy albo całkowicie z dodatku albo ze zwiększonych zarobków.

RZĄD AMERYKAŃSKI PRZEDUŻYŁ O 4 MIESIĄCE służbę w marynarce wojennej i piechocie morskiej.

PERUWIAŃSKIE WOJSKA RZĄDOWE prowadzą zakrojone na szeroką skalę operacje przeciwko partyzantom. Ostatnio do akcji włączyły się samoloty. W piątek zbombardowały one dzunglę w środkowych Andach.

BILANS ROZRUCHÓW W LOS ANGELES wynosił w sobotę w południe 10 zabitych — 8 Murzynów, 1 zastępcza szeryfa i jedna osoba zabita wskutek oberwania się muru.

Ze świata

RZECZNIK BIAŁEGO DOMU B. MOYERS stwierdził, iż prezydent Johnson otrzymał drugi list w sprawie Wietnamu od prezydenta Ghannym Nkrumah. List ten, jak również odpowiedź Johnsona, nie zostaną opublikowane.

AGENCJA TASS PODAJE, że w dniu 11 sierpnia wprowadzony został na orbitę sztuczny satelita Ziemi „Kosmos-78”.

ANGIELSCY „BEATLES” WYSTĄPIĄ dziś na stadionie, w Nowym Jorku, który mieści 55 tys. widzów. Wszystkie bilety na koncert już od miesiąca zostały wykupione.

Niemka — konkurentka Miss Universum

Miss NRF, Ingrid Finger została w piątek wybrana „międzynarodową miss piękności” podczas konkursu w Los Angeles. Na drugim miejscu uplasowała się przedstawicielka USA, a na trzecim reprezentantka Włoch.

Panna I. Finger o przydomku „Fifi” ma 1,79 cm wzrostu, wymiary jej biustu i bioder wynoszą 90 cm, zaś talii — 57.

Wybory w Los Angeles są konkurencyjną imprezą konkursu piękności na Miss Universum w Miami na Florydzie.

Saperzy rozbierali... rurę

Panikę wywołało w Londynie zaniepokojenie w składzie materiałów opałowych, sąsiadującym z katedrą św. Pawła niewypału z ostatniej wojny światowej. W piątek wieczorem wszelki ruch w promieniu 500 metrów od kałdry został wstrzymany na 2 godziny. Zawieszano saperów, aby rozbroili bombę długości 2 metrów. Nie było to jednak potrzebne, ponieważ niewypał okazał się kawałkiem zwykłej rury.

Ostatni »szczyt« urlopowy

Mimo uruchomienia rezerw tłok w pociągach i autobusach

Znów połowa miesiąca i znów wzmógł się ruch na dworcach i tłoczno w pociągach. Wprawdzie pogoda prawie w całym kraju fatalna, nie odstrasza to jednak urlopowiczów. Zdaniem kolejarzy, jest to już ostatnia w tym sezonie większa „fala” podróży.

W Zakopanem mają przewagę — i to znaczną — wczasowicze wyjeżdżający. W

Włosi i „Kamionka” w Barbakanie

Na estradzie w Barbakanie zaprezentowały się więc nam — w efektywnej scenarii i świetle reflektorów — dwa zespoły: włoskie i polskie. Włoskie „Gruppo folkloristico Citta di Borgosesia” — i nasza rodzima cepeliowska „Kamionka” z Łysej Góry.

Oczywiście, dla wielu widzów atrakcją szczególną stanowią mieli Włosi: dotąd bowiem w Krakowie nie oglądaliśmy włoskich zespołów folklorystycznych. Ci jednak widzowie, którzy przypuszczali, że ujrzą tu jakieś włoskie „Mazowsze” czy „Śląsk” — co nieco się zawiedli. „Citta di Borgosesia” — to mały, kilkunastoosobowy i słabutki artystycznie zespół amatorów, o bardzo prymitywnych umiejętnościach tańca i śpiewu, jak i muzyki — nie wytrzymujący pod tym względem konkurencji z innymi tego typu naszymi zespołami. W parobkowej orkiestrze jasnieszim punktem był charakterystyczny klarinetista, natomiast gitarzysta i akordeonista zbyt mało jeszcze umiemy, aby w ogóle występować publicznie. Zasadą dla mnie jest, że afisze reklamowały „Citta di Borgosesia”, jako laureata różnych festiwali — a tymczasem zespół ten zdradza rażąco nieobycie i niedoświadczenie estradowe. Posmak włoskiego folkloru był dla słuchaczy z pewnością miły i interesujący — aczkolwiek trudno folklorem Włochów nazywać wykonawane również przez zespół polski i sztafeterki, a już chyba zupełnym nieporozumieniem było przyporządkowanie do tegoż folkloru... piosenki Chopina „Gdybym ja była słoneczkiem na niebie”, śpiewanej niezbyt udolnie przez solistkę zespołu! Brak radiofonizacji, półgodzinne opóźnienie i niefortunny konferansjer (cichutki głos i niewyraźna dykcja) — oto dalsze grzechy organizatorskie tego barbakanowego wieczoru. Jasnieszim jego stroną był natomiast występ naszego zespołu „Kamionka” z Łysej Góry, który wniósł na estradę wiele świeżości, rozmachu, werwy i temperamentu w śpiewach i tańcach, barwną rewię kostiumów — i zupełnie dobre przygotowanie muzyczno-taneczne swych pokazów.

JERZY PARZYŃSKI

dnia 13 i 14 sierpnia odjechały stąd łącznie 24 tys. osób pociągami oraz 4 tys. autobusami PKS.

Kolejarze krakowscy odprawili wczoraj do Szczecina pierwszy powrotny transport uczestników kolonii, przebywających w woj. krakowskim. Obecnie uruchamiają wszystkie rezerwy w postaci dodatkowych pociągów i dodatkowych wagonów do pociągów normalnych, aby umożliwić podróż opuszczającym woj. krakowski urlopowiczom. Najwięcej letników i wczasowiczów wyjeżdża nadal w kierunku Wybrzeża i Jezior Mazurskich, toteż mimo powiększenia składów pociągów jadących w tym kierunku są przepełnione.

Krakowska PKS uruchomiła w sobotę około 30 dodatkowych kursów autobusów głównie w kierunku Zakopanego, Szczawnicy i Krynicy. Dziś przewiduje się uruchomienie dalszych ok. 50 dodatkowych kursów.

Zatrzymano 300 chuliganów

Niepokojąca statystyka wandalizmu na kolejach

Służba Ochrony Kolei i kolejowa milicja znowu notują wzrost liczby chuligańskich wykręków rozsypanych wyrzutek, grasuujących na dworcach PKP, w pociągach i wzdłuż linii kolejowych.

Nadal ulubionym „zajęciem” niektórych 14–18-latków jest obchodzenie jadących pociągów grudem kamieni. W tym roku było takich wypadków ok. 270. Rezultatem: rannych 13 pasażerów i 25 pracowników PKP, ponad 210 sztych wybitych w wagony.

Niestety, zdarzają się i gorsze rzeczy: oto w ciągu bież. roku wykryto 19 przeskód założonych na torach przez chuliganów. Każda taka przeskoda — w przypadku niezauważenia jej przez służbę kolejową — to potencjalna przyczyna poważnej katastrofy pociągu.

Również nieobliczalne w skutkach mogą być powtarzające się stale złośliwe uszkodzenia urządzeń sygnalizacyjnych kolejowej. A zanotowano takich przypadków w br. prawie 50.

Zatrzymano ok. 300 młodych chuliganów — sprawców tego rodzaju przestępstw. Poza tym SOK-iści i milicjanci zatrzymali ponad 100 osób, które wywołały

Z OKAZJI ŚWIĘTA NARODOWEGO — 5 rocznicy proklamowania niepodległości Republiki Konga, przypadającego w dniu 15 bm., przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował do Brazzaville deperse gratulacyjną do prezydenta Republiki, Alphonse Massamba-Debata.

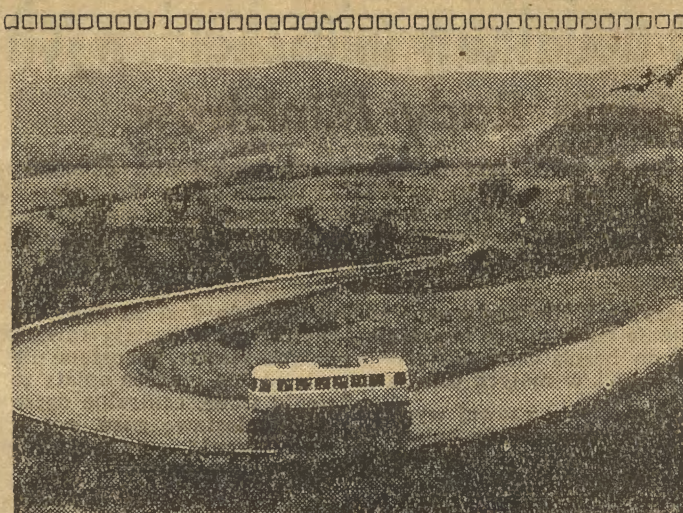
W DUSZNIKACH ROZPOCZYNA SIĘ DZIS DOROCZNY, XX już z kolei Festiwal Chopinowski. Wystąpią Beata Dawidowicz (ZSRR), R. Smendzińska, R. Bravo Gonzales (Chile), Zdenek Kozina (CSRS) oraz R. Bakst.

Z kraju

W ZWIĄZKU Z UCHWALENIEM PRZEZ ZACHODNIONIEMIECKI BUNDESTAG pierwszej grupy ustaw wyjątkowych — „prezidium zarz. gł. Zrzeszenia Prawników Pol. skich” podjęło rezolucję, w której wyraża się przeciw tym ustawom, jako aktom naruszającym zasady prawa międzynarodowego.

KOMITET EKONOMICZNY RADY MINISTRÓW — 14 bm. rozpatrzył m. in. sprawę podziału produkcji i specjalizacji między zakładami przem. elektromaszynowego resortów przemysłu ciężkiego i drobnej wytwórczości.

na stacjach i w pociągach pijackie awantury, połączone z niszczeniem kolejowego sprzętu i wyposażenia wagonów.



Serpentina obwodnicy bieszczadzkiej w rejonie Berchów Górnych. Obwodnica liczy 160 km. W budowę jej wielki wkład pracy wnieśli żołnierze KBW. CAF — fot. Kwiatkowski

mię pokój, w rzeczywistości, w interesie „zimnej wojny”. W tym czasie przywódca SPD Brandt bawił w Norwegii z wizytą u premiera Gerharda. Wspomniał tu, że w razie wygrania wyborów umocniłby rezygnację NRF z broni jądrowej i poparł układ o jej nierozprzestrzenianiu. Czy to są wybory obietnice, czy też rzeczywisty program SPD?

Właściwa 6-punktowa odpowiedź sformułował rzecznik kierownictwa SPD Barsig: 1. Zaden polityk SPD nie jest uprawniony do rozmów na temat koalicji przed 19 września, tj. terminem wyborów, bo SPD chce stać się najsilniejszą

lecz na wyjaśnienie ludności, jak chciałaby rządzić przez najbliższe 4 lata. Socjaliści mają podstawy do takiego traktowania przeciwnika. Według instytutu EMNID wypowiedziało się za nimi 34 proc. wyborców, czyli tyle, ile za CDU. W ostatnich miesiącach zdobyli nawet minimalną przewagę. W takim układzie sił trudno się kusić o przewidywanie wyniku wyborów. Oble partie liczą się, że najcięższą batalię o wyborów trzeba będzie stoczyć na terenie Nadrenii-Westfalii. Z takim programem rzeczywistości trudno ich pozyskać.

Poza tym wrócił był w ub. tygodniu pod światłem soc. cesji Singapuru z Federacji Malajzji. Pozostając członkiem Commonwealthu, Singapur chce być państwem niepodległym. Premier Lee wyraził gotowość spotkania w Dżakarcie z Sukarno, przywódcą Indonezji, z którą Federacja była w stanie nie wypowiedzianej wojny.

Decyzja Singapuru, to jeszcze jeden objaw ogólniejszego zjawiska kryzysu kolonializmu i tworów neokolonialistycznych. W ramach Federacji, tego sztucznego tworu bez wspólnoty etnicznej i gospodarczej, Singapur byłby tylko bazą do imperialistycznych wypadków na Dalekim Wschodzie. A to jest niebezpieczne. Singapur przekonuje się o tym nie pierwszy w świecie. (Z-ca)

Reforma czynszów

(Dokończenie ze str. 1)

wolnych zawodów, niezatrudnieni etatowo, otrzymają przejściowy ekwiwalent za pośrednictwem swych stowarzyszeń. Zatrudnionym w nieuspołeczniczonych zakładach pracy dodatki będzie wypłać za pośrednictwem pracodawców za reńcistom zajmującym mieszkania samodzielnie, zwiększone zostaną renty o wysokości podwyżki komornego.

Osoby, które zostaną dyscyplinarnie zwolnione z pracy lub samowolnie ją porzucią — tracą całkowicie prawo do dodatku. Pracownik, który bez usprawiedliwienia opuści choćby 1 dzień pracy w miesiącu, traci w tym miesiącu prawo do dodatku.

Dodatek nie przysługuje właścicielom prywatnych przedsiębiorstw, płatnikom podatku dochodowego i obrotowego itp.

Wypłata dodatków rozpocznie się równolegle z podwyżką czynszów.

W miarę wzrostu zarobków dodatki mieszkaniowe będą stopniowo zmniejszane. Dodatek w pełnej wysokości wypłacany będzie do końca 1966 r. oraz w każdym następnym półroczu, o ile średnie miesięczne wynagrodzenie pracownika w poprzednim półroczu będzie równe, bądź niższe od przeciętnego miesięcznego zarobku netto, uzyskanego w okresie 12 miesięcy poprzedzających reformę czynszów (od 1 września 1964 r. do 31 sierpnia 1965 r.), czyli od tzw. zarobku bazowego.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na

obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji. Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Nieco inaczej będzie się wycofywał dodatek mieszkaniowy osobom, których wyłącznym źródłem utrzymania jest twórczość zawodowa, działalność naukowa, literacka, artystyczna itd. a także pracownikom nieuspołeczniczonych zakładów pracy i osobom przebywającym czasowo za granicą. Osoby te otrzymywać będą pełny dodatek do 30 czerwca 1966 r. Począwszy od lipca 1966 r. ekwiwalent będzie stopniowo redukowany co pół roku o 25 proc.

Formalności związane z podwyżką czynszów i ustaleniem dodatków dokonywane będą przez administrację domów, a z wypłacaniem dodatków — przez zakłady pracy. Lokatorzy otrzymają zaś świadectwo o nowym wymiarze czynszu oraz wyciągi z kart lokatorskich stanowiące podstawę do wypłaty dodatku mieszkaniowego najpóźniej do 10 września br.

Głównym celem reformy czynszu jest poprawa stanu i eksploatacji domów mieszkalnych a w konsekwencji — lepsze zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa. Chodzi o zwiększenie środków finansowych, potrzebnych na pokrycie kosztów eksploatacji i remontów bieżących domów, co z kolei umożliwi w przyszłości właściwe utrzymywanie budynków mieszkalnych oraz ich ogólnych urządzeń technicznych.

Dotychczas gospodarka mieszkaniowa była — wobec nis-

kich opłat czynszowych — wysocą deficytowa. Deficyt ten sięgający w roku bieżącym 4,9 miliarda złotych pokrywał budżet państwa. Mimo tak wysokiej dotacji, gospodarka mieszkaniowa otrzymywała mniej środków niż wynosiły potrzeby prawidłowego utrzymania domów. W rezultacie, budynki czynszowe nie zostały należycie eksploatowane i konserwowane, a niekiedy nawet ulegały dewastacji. Obecna podwyżka czynszów zlikwiduje dopłatę państwa do eksploatacji i bieżących remontów domów oraz pozwoli przeznaczyć na ten cel dodatkowo około miliarda zł. Natomiast koszty remontów kapitałowych będą nadal finansowane przez państwo.

Decyzja o podwyżce czynszów związana jest również z rozwojem spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego i wyższym obciążeniem materialnym lokatorów — spółdzielców, które wynosi przeciętnie ok. 5,20 zł za m kw. Wielka rozpiętość między dotychczasowymi stawkami czynszowymi, a opłatami za mieszkania spółdzielcze — nie da się niczym usprawiedliwić. Różnica taka mogła istnieć przed laty, kiedy spółdzielnie grupowały niewielką liczbę pracujących, zaś domy spółdzielcze stanowiły znikomy procent ogółu budynków mieszkalnych w miastach. Dziś odsetek użytkowanych mieszkań spółdzielczych wzrósł i będzie się nadal szybko powiększał. W tej sytuacji kilkakrotnie wyższe obciążenie spółdzielców opłatami za mieszkanie byłoby społecznie nieuzasadnione.

Środki uzyskane z podwyżki czynszów będą obrócone na poprawę stanu budynków mieszkalnych i ich lepszą eksploatację. Prezydium rad narodowych przy współudziale samorządu mieszkańców opracują konkretne plany poprawy w tej ważnej dziedzinie bytu.

Administracje domów przystąpiły już do załatwiania formalności

(Dokończenie ze str. 1)

się na słusznym założeniu, że mieszkanie lepiej wyposażone, a więc wygodniejsze, powinno więcej kosztować. Ponadto, zróżnicowanie czynszów w zależności od wielkości miasta wynikało z wyższych kosztów eksploatacji mieszkań w dużych miastach.

Biorąc za punkt wyjścia te właśnie kryteria, podzielono mieszkania na 6 kategorii według wyposażenia technicznego, określając jednocześnie odrębne stawki (dla każdej z tych kategorii) w miastach do 20 tys. ludności, do 100 tys. i powyżej 100 tys. ludności. Przypomnijmy, że najniższa stawka wynosi 2,10 zł za 1 m kwadr. powierzchni użytkowej mieszkania, zaś najwyższa — 3,70 zł.

Jednakże nawet na terenie jednego miasta czy nawet dzielnicy istnieją budynki, a w nich mieszkania (formalnie tej samej kategorii) o różnym stopniu zużycia, lepiej lub gorzej położone, mniej lub bardziej wygodne. Dlatego też w ramach każdej kategorii mieszkań wprowadzono dodatkowo stawki minimalne i maksymalne. W ich granicach prezydium rad narodowych będą ustalały stateczną wysokość stawek dla konkretnego lokalu.

Zasady te warto zilustrować kilkoma przykładami. Dla ułatwienia przyjmijmy, że nowy czynsz będą płacić użytkownicy mieszkania o powierzchni 40 m kwadr.

Jeśli mieszkanie to znajduje się w budynku pozbawionym urządzeń wodociagowych, w miesiącu poniżej 20 tys. ludności, to stawka za 1 m kwadr. wyniesie 2,10 do 2,30 zł, zaś kwota czynszu — w granicach 84–92 zł. W przypadku miasta o ponad 100 tys. ludności stawka za 1 m kwadr. wyniesie od 2,70 do 2,90 zł, a czynsz odpowiednio — od 92 do 100 zł miesięcznie.

Przyjmując, że mieszkanie jest wyposażone w 1 urządzenie techniczne (kanalizacja lub gaz) i znajduje się w mieście od 20 do 100 tys. ludności, otrzymujemy wysokość czynszu w „przedziale”

od 104 do 120 zł, ponieważ stawka za 1 m kwadr. wynosi w takim przypadku od 2,60 do 3 zł.

I jeszcze przypadek opłaty maksymalnej, tzn. w granicach od 3,30 do 3,70 zł na 1 m kwadr. Będzie ona obowiązywała lokatorów mieszkania wyposażonego w 3 urządzenia techniczne (kanalizacja, gaz i łazienka z piecykiem gazowym lub centralnie dostarczaną ciepłą wodą) w mieście powyżej 100 tys. ludności. Przy 40 m kwadr. powierzchnii użytkowej — lokatorzy, płacić będą od 132 do 143 zł miesięcznie, względnie jeszcze o 10 proc. drożej, jeśli ich dom jest położony w strefie śródmiejskiej.

Sposób obliczania zarobku bazowego

Najbardziej szczegółowego wyjaśnienia wymaga również zasada obliczania tzw. zarobku bazowego, który stanowi będzie podstawę ustalania przyszłych kwot dodatku mieszkaniowego.

Otóż zarobek bazowy stanowi średnie miesięczne zarobki netto, uzyskane w okresie od 1 września 1964 r. do 31 sierpnia 1965 r. Jako podstawę do ustalenia zarobku bazowego przyjęto wsłankę przychody z pracy, uzyskane u głównego pracodawcy, a wypłacane z osobowego funduszu płac, funduszu honorariów i tzw. funduszu prowizyjnego oraz — funduszu nagród regulaminowych. Warto podkreślić, że w przypadku awansu lub regulacji płac w okresie 1 września 1964 — 31 sierpnia 1965 r. z rokiem bazowym pracownika oblicza się tak, jak gdyby awansów lub regulacji płac miały miejsce w dniu 1 września 1964 r. Ma to istotne znaczenie, ponieważ każdy wzrost zarobków (liczony za półrocze) w stosunku do zarobku bazowego przeznaczany będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Od poniedziałku...

Miniony tydzień był pierwszym tygodniem kampanii wyborczej w NRF. Zainaugurował ją wielki wiec w Dortmundzie z udziałem Erharda i Adenauera. Ciekawe, z czym apelowali przyszli do wyborców, co im obiecali?

W polityce zagranicznej — żadnych zmian. Erhard zaapelował o rekiety średniego zasięgu, takie same jakie rzekomo grożą NRF ze Wschodu. W jaki sposób politycy bońscy mogliby nimi dysponować, w ramach wielostronnych — czy atlantyckich sił nuklearnych, to sprawa dalsza. Na razie Bonn potrzebuje rakiet, upomina się o nie, gotowe je samo produkować czy też — jak wiemy skądinąd — już je konstruuje.

Dażność do współudziału w strategii nuklearnej Zachodu podporządkowana jest pewnym celom. Wiadomo jakim. Dla tych rewizjonistycznych i odwrotnych celów CDU chce pozyskać zwolenników. Po raz pierwszy apeluje więc o otwarcie do uczuć nacjonalistycznych młodych wyborców, którzy nie pamiętają już ani nazizmu, ani Hitlera. Wyborcom ma znowu przypomnieć mit wielkich Niemiec. Bońscy politycy liczą na to, że młodzi wyborcy nie będą ciekawi, co się kryło za tym mitem w niedawnej przeszłości.

Koalicja CDU/CSU z 9 innymi partiami stojącymi do wyborów mogłaby osłabić dążenia chadeckie. Kanclerz wypowiedział się więc przeciwko koalicji. Najpoważniejszych konkurentów do władzy z SPD obciążał odpowiedzialnością za odrzucenie ustaw o stanie wyjątkowym. Ten zarzut też ma swoją wymowę.

Wszystko to nie jest kuszące dla przeciętnego wyborcy. Toteż dla niego przeznaczony

jest program gospodarczy. Obecna koniunktura utożsamia się z polityką Erharda. Wyborcom myśli się czy nie nie znaczącym hasłem: „Z Erhardem zwyciężymy”.

Adenauer nigdy nie miał złudzeń co do osoby obecnego kanclerza. Znał go jako człowieka, że Erhard nie rozumie z polityki. 90-letni przewodniczący CDU poczuwał się więc do obowiązku uzupełnienia wypowiedzi kanclerza mocniejszym akcentem. Zaledwie w parę dni po wiecu w Dortmundzie wypowiedział się „za zjednoczeniem Niemiec i wyjaśnieniem sprawy granic wschodnich”. Rzekomo, w i-

Boi się pojedynku

partią w NRF, 20 Erhard obrażał socjalistów z braku innych argumentów, 30 Kanclerz boi się telewizyjnego pojedynku z Brandtem, 40 Socjaliści odrzucili ustawy o stanie wyjątkowym, bo zastrzeżone zostały prawa sojuszników do kontroli poczt i telefonów, 50 Przedstawienie NRF jako socjalnego giganta jest fałszywe, gdyż za mało funduszy przeznacza się na urzędzenia socjalne, 60 SPD nie zamierza jak CDU poświęcić 80 proc. wypowiedzi na utracenie przeciwnika,

...do niedzieli

W miesiącu — tydzień na zebrania

Czy to nie za dużo?!

Dopiero 15 lat minęło od czasu, kiedy pod firmą „Huta im. Lenina” zaczęła się gromadzić mieszana ludźmi, poszukujących pracy, zarobku, kariery, mieszkania, ucieczki od dawnego środowiska, żony, przygody... Twarze się zmieniały, przez bramy kombinatu przewinęło się od tamtego czasu ok. 70 tysięcy ludzi. Ludzi przeważnie młodych; jedynie 6 proc. ogółu pracowników zatrudnionych obecnie w kombinacie stanowią ci, którzy już przed wojną pracowali, drugie 6 proc. zaczynało pracę w czasie okupacji a pozostała, ogromna większość, już po wojnie. Z tej mieszanki powstała dzisiejsza załoga, której połowa nosi legitymacje służbowe Huty im. Lenina przynajmniej od 10 lat.

Zyciorys Huty im. Lenina będzie taki jak wielu innych zakładów, które — zaczynając od zera — zrobili zawrotną karierę, tyle, że tu wszystko — zle i dobre — wiadać w dużym powiększeniu. Więc będą się w nim powtarzać na przemian słowa: plan, zobowiązania, termin, czyn społeczny, mobilizacja — w towarzystwie licznych przemiotników. Dopiero od pewnego czasu, najpierw w rozmowach, potem jako tytuły rozdziałów w referatach i wreszcie jako główne tematy referatów pojawiły się słowa: stosunki międzyludzkie. Odbijają się serie zebrań, powiela się referaty w rodzaju: „Rola kierownika w kształtowaniu stosunków międzyludzkich” i temu podobne.

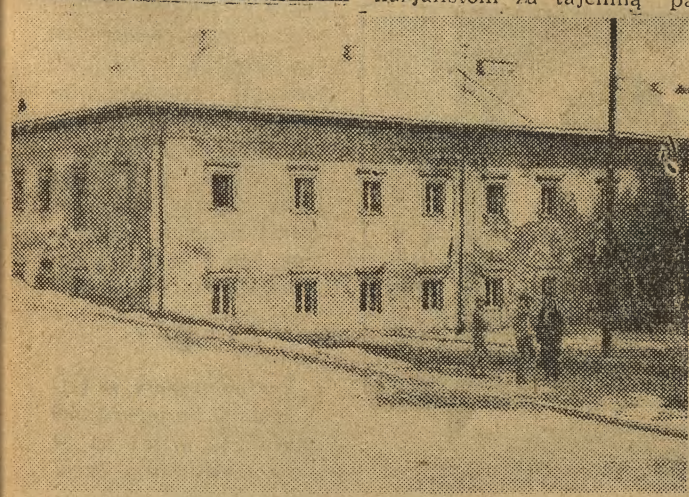
Różni z różnymi spierają się: kto jest odpowiedzialny za nie najlepszą atmosferę w pracy, za nie najlepsze stosunki między pracownikami, mimo ich niewątpliwą stabilizacji materialnej i zawodowej?

Próbę rozstrzygnięcia tego problemu podjęła Komisja Socjologiczna przy Komitecie Fabrycznym PZPR, przy pomocy dyrektora i fachowej współpracy socjologa i psychologa. Po prostu — jak to wynika z szerokiego programu jej prac — zdecydowała się zapytać o to załogę. Wstępem do jej działalności były badania ankietowe, zmierzające do poznania socjologicznej struktury załogi. Obserwacyjny zestaw pytań (odpowiedziało na nie 21.597 osób) był tak pomyślany — by można było zorientować: kim są pracownicy Huty, skąd przybyli, jakie mają wykształcenie, gdzie zdobyte, jak przebiegała ich praca, jakie jest ich pochodzenie społeczne, stan cywilny i rodzinny, w jakich warunkach mieszkają i dojeżdżają do pracy.

Następnie w 4 wydziałach kombinatu rozpisano ankietę:

Po 20 latach

Wśród ludności japońskiej, która przeżyła bombardowanie Hiroshimy i Nagasaki, daje się zauważyć ostatnio wyraźny wzrost zachorowań na raka tarczycy. Ustaliła to specjalna grupa badaczy, złożona z uczonych japońskich i amerykańskich.



Budynek dawnego klasztoru paulinów należy do najstarszych budynków Pińczowa. Zachowały się w nim gotyckie mury z ok. połowy XV wieku.

ty, których tematem były źródła konfliktów między pracownikami. Nawet jeśli wziąć poprawkę na zły humor, wrocone malkontentstwo czy złośliwość — wynikała z tego kołpactwa interesujących uwag krytycznych. Zanim zostaną opracowane wyniki, wyciągnięto już pierwsze wnioski. Organizuje się mianowicie Studium Humanizacji Pracy dla 100-osobowej grupy aktywistów kierowniczych i społecznych. W programie Studium: teoria i praktyka kierowania ze szczególnym naciskiem na aspekty psychologiczne i socjologiczne. Nadzwyczaj interesujących wyników dostarczyły badania ilości zebrań i zaabsorbowania nimi pracowników. Przeprowadzono je w 6 wydziałach. Okazuje się, że wyższy personel kierowniczy spędza miesięcznie na zebraniach cały roboczy tydzień (!) — 43,7 godz., dozor średni — 22,7 godz., robotnicy — 11,2 godz. (przy czym różnie się to kształtuje w różnych wydziałach). Zebrania wynikające z obowiązków służbowych zabierają w miesiącu — 8,3 godz., zebrań z racji przynależności do

PZPR i ZMS — 4,1 godz., szkolenia — 3,2 godz., zebrań różnych stowarzyszeń — 1 godz., rady robotniczej i rady zakładowej — 1,7 godz., i reprezentacyjne — 0,8 godz. Postanowiono więc, że 120 pracowników prowadzić będzie szczegółowy kalendarzyk zebrań, by ustalić ich efektywność i wypracować model wzorcowego zebrania.

Problemem notowanym nie od dziś jest przystosowywanie się do nowego środowiska ludzi młodych rozpoczynających pracę a przede wszystkim pracowników pochodzących ze wsi. Wspólnie z UJ przeprowadzono więc pod tym kątem ok. 200 wywiadów a 500 rodzin prowadzi dzienniczki ze szczególnym uwzględnieniem czasu wolnego od pracy. Wyników oczekuje się pod koniec roku.

Socjologiczny rekonesans trwa. Komisja Socjologiczna pod przewodnictwem Alfreda Miodowicza — pragnie również poznać przyczyny rezygnowania z pracy pracowników z kilkuletnim już stażem.

HELENA NOSKOWICZ

W mieście nad Nidą

W pobliskim Skrzypowie pamiętnikarz Jan Chryzostom Pasek igrał kiedyś z wydrą, w Nagłowicach imię Mikołaj Rej żywot człowieka poczciwego pędził, a w Wiślicy — wiadomo... W takim to towarzystwie rozsiadł się Pińczów, u stóp wzgórz i na wzgórzach, przyciągając urokami oko turysty.

Jeszcze w pogańskich czasach powstała tu osada — początek Pińczowa historycy ustalają jednak na wiek XIII. Prawa miejskie otrzymał w 1612 roku. Jako jedno z pierwszych polskich miast zaopatrzone było w wodociągi, a piękność jego utrwałał w drzeworytach — mimo iż potopu czas był srogi — pewien rzymski szwedzki oficer o dzwicznym nazwisku Dahlberg.

Zmieniał był Pińczów onegdaj właścicieli, przechodził z rąk do rąk. Od Oleśnickich poprzez sławne rody Myszkowskich na Wielopolskich kończąc. W zależności od upodobań Mikołaj Oleśnicki wyganiał ojców paulinów, a sprzyjał arianom, odrobina później światobliwy krakowski biskup Myszkowski wysłał arian do Rakowa. Piękny budynek po ich drukarni pozostał; w sam raz na Archiwum Państwowe.

O historii jednego z najbardziej malowniczych miast polskich można by właściwie bez końca, co, kiedy współczesność wydaje się być bardziej intrygująca. Wypiera ona historię, czasem — o ironię — kpi sobie z niej i szydzi, mimo, że z niej żyje. Czterechsetletnie gimnazjum, filia Uniwersytetu Jagiellońskiego — rówieśnik gimnazjum tarnowskiego — posiada przepiękną basztę, która w tej chwili służy jedynie gimnazjalistom za tajemną pa-

larnię tytoniu. Są — i owszem — pewne kontynuacje. W lesie zamkowym, w którym — jeśli wierzyć famie — kiedyś „kirasjerzy całowali jak należy”, dziś nadmiar mięty na złoczach ułatwia licealistom przekazywanie w szep-tanej formie najwznieślijszych uczuć. Za dobrzych czasów ojcowie paulini mieli tutaj — u stóp zameczka — ołbrzymie winnice. Dziś zaczyna profesor Daniel Olech biolog, odświeża tę dobrą tradycję i sam osobiście z pietyzmem winogron dogląda. Z pińczowskiego gimnazjum wyszedł i Dygasiński i minister Naszkowski, a w swoim czasie jego kierownikiem Hugo Kołłątaj nie wzgardził.

Dziś Pińczów przeżywa swój kolejny renesans. Po trzech totalnych pożarach, — ostatni był odwetem za zastrzelenie hitlerowskiego szefa sztabu oddziału — Pińczów kwitnie. W tej chwili ma 6.000 mieszkańców, ale w 1980 roku przekroczy 10 tysięcy. Powiat o obszarze 56 tys. ha i charakterze wybitnie rolniczym (46 tys. osób zatrudnionych w rolnictwie) ma wielkie ambicje na własny przemysł lekki i ciężki. W

Nasze sprawy

Hełm na głowie — a konstytucja

M y, Polacy, żyjemy szczególnie pietyzm dla swobody i wolności osobistej. Na to zaś, że różne rozterki trapią co poniektórych Sarmatów na tle kłopotów z tą właśnie swobodą osobistą — niech będzie nam dowodem pewien list, jaki napłynął do „Echa”. Składa się on właściwie z parę-tki gromkich zapytań — które m. in. brzmiały oto tak:

„Czy Konstytucja PRL gwarantuje obywatelowi wolność osobistą — czy nie? Dlaczego więc wydano rozporządzenie sprzeczne z Konstytucją — i ograniczono wolność osobistą obywatela, jadącego sobie prywatnie motocyklem, zmuszając go do wkładania na głowę hełmu, mimo, że bezpieczeństwo obywatela jest jego wyłączną sprawą osobistą, za co Państwo nie ponosi żadnej odpowiedzialności? Oczekując odpowiedzi kreśli się z powagą — Zmierzowani. P.S. A brak odpowiedzi traktować będziemy, jako śluszność naszej sprawy...”

Przed wszystkim: skoro już wytoczono tu najcięższą oralmę argumentu: Konstytucję — musimy zapytać naszego polemiste, czy zna je-



Reżyser francuski Andre Hunebelle rozpoczął realizację filmu „Fantomas powraca” według powieści Marcela Allaina. Główne role grają Jean Marais i Mylene Demongeot. Na zdj. niesamowity Fantomas (Jean Marais) i jego partnerka. CAF

Kraków — Kijów w publikacji naukowej

Katedra Historii ZSRR przy Uniwersytecie Jagiellońskim, kierowana przez doc. dr A. Podrazę, zajmuje się historią terenów dzisiejszego. Związku Radzieckiego od najdawniejszych czasów. Do zagadnień z tego zakresu, specjalnie interesujących pracowników naukowych katedry, należą dwie sprawy.

Pierwsza z nich to formowanie się absolutyzmu w jego rosyjskiej odmianie zwa-

nej samodzierżawiem. Sprawa ta jest o tyle interesująca, że jak wiadomo, pośród wszystkich krajów europejskich zdążających ku absolutyzmowi jedna jedyna Polska rozwinęła się w kierunku demokracji szlacheckiej. Cóż więc jest przyczyną tego, że Polska i Rosja, dwa sąsiadujące z sobą kraje o podobnych warunkach ekonomicznych i podobnej strukturze społecznej poszły w tak różnych kierunkach? Na pytanie to odpowie przygotowywana do druku monografia pt.: „Absolutyzm — samodzierżawie — złota wolność”.

Drugim zagadnieniem, znajdującym się w trakcie opracowywania, jest historia stosunków polsko-ukraińskich. Kontakty Krakowa z Kijowem istnieją od zarania dziejów obu miast, a z biegiem czasu coraz bardziej nasilały się. Odbiciem tych kontaktów w czasach XVIII—XX wieku stanie się druga publikacja, w której zamieszczą

Operacja w rytmie walca

W klinice chirurgicznej Azerbejdżńskiego Instytutu Medycznego zrezygnowano z tradycyjnej ciszy na sali operacyjnej. Obecnie rozlegają się tu dźwięki muzyki. Przed operacją włącza się magnetofon z nagraniem muzyki, która najbardziej odpowiada operowanemu. W bogatej taśmotece są utwory Czajkowskiego, Liszta, Brahmsa, melodie ludowe. Dyrektor kliniki, znany chirurg radiologiczny prof. Ibrahim Mustafa Cgły Topezbaszew sam jest kompozytorem i skomponował już 25 utworów. Muzyka na sali operacyjnej — jak twierdzi prof. Topezbaszew — wywiera kojący wpływ na chorego, łagodzi uczucie strachu, budzi nadzieję i poprawia nastrój.

Parasol w tętnicach

Normalnie, gdy trzeba poznać średnicę tętnicy, musi się wstrzyknąć do niej substancję kontrastową a potem wykonać zdjęcie rentgenowskie. Metoda ta nosi nazwę arteriografii. Jest ona jednak dość długa, kosztowna i nie można powtarzać jej za często.

Lekarze angielscy opracowali inny sposób. Wprowadzają oni do tętnicy nie substancję kontrastową, ale coś co przypomina drugi szkielet parasola. Jest to sonda zaopatrzona w elastyczny prety, które rozchylając się, opierają się o ściany tętnicy, nie rozszerzając ich. Pod rentgenem kontroluje się następnie na ile „parasol” się otworzył i w ten sposób można poznać natężenie „kaliber” tętnicy. Po rozpoznaniu zamknięty aparat wyciąga się z tętnicy. (NNT-PAP)



Ten niezwykły dzwon jest dziełem awangardowego artysty japońskiego, Tare Okamoto, który zaprojektował go dla świątyni w Nagoya. Dzwon symbolizował na wszechświat, kolce zaś — wybuchy kosmiczne. Oryginalny dzwon ma 1,5 m wysokości i 1 m średnicy.

odpowiedzialność, ile skutki. Przykłady namacalne: społeczne koszty szpitala, ubezpieczeń, leczenia, renta dla poszkodowanego inwalidy lub rodziny — itp. Czyjaś lekko-myślność, brawura, lekceważenie własnego bezpieczeństwa obciąża swymi umiejętnymi skutkami całe społeczeństwo. To chyba nie jest sprawa prywatna? Nic przeto dziwnego, że jeśli już sama jednostka nie rozumie swego własnego interesu, nie dba o swe życie i zdrowie, nie myśli o obowiązkach wobec swej rodziny itp. — to wtedy społeczeństwo, poprzez obowiązujące prawo, musi walczyć z takimi przypadkami, zapobiegając szkodliwym skutkom. I tym właśnie celom służą wszelkie przepisy, chroniące bezpieczeństwo osobiste obywatela (a nakaz noszenia hełmu na głowie — to właśnie jeden z takich przepisów!). Zaś ochrona życia i zdrowia człowieka — to jedna z najważniejszych humanistycznych zasad także konstytucyjnych.

KRAK

Tygodniowy program telewizji od 15 do 22 sierpnia 1965 r.

NIEDZIELA

9.20: Dom dla dziecka — film USA, od 16 lat, 11: Reportaż z Międzynarod. Obozu „Sputników” w Soczi, 11.40: Wyjęty spod prawa — film USA, od 16 lat, 13.30: Film z serii Scotland Yard, 14.05: PKF, 14.15: „Wódz czerwonych” — film radz., 15.25: Report. film. — „Pochwała weteranów”, 15.40: Dzieci arabskie — film kr./metr., 15.55: Wielka gra — teleturniej, 16.50: „Egipcjanin” — film ang., 19.05: Ludzie i zdarzenia — Kuwasy, 19.15: Specjoza — film pol., 19.30: Z cyklu: spotkanie z poetą — Anatol Stern, 19.50: Dobranoc, 20.00: Dziennik, 20.20: Złodzijskie rzemiosło — film fr., 21.55: Sportowa niedziela, 22.30: Melodie znad Adriatyku — festiwal melodii rozrywk.

PONIEDZIAŁEK

10: „Jak się młody Noszty żenił?” — film węg., od 16 lat, 11.35 — 17.40: przerwa, 17.40: Progr. dnia, 17.45: Lekcja j. z. ros., 18.10: Easnie i wasnie — film dla dzieci, 18.20: Morze kradnie ład — progr. ze Szczecina, 18.45: Kino krótkich filmów, 19.20: Eureka, 19.50: Dobranoc, 20: Dziennik, 20.20: „Club du piano” — film seryjny, 20.35: Teatr TV: Dwie jednoaktówki Alfreda Mussetta 1) „Trzeba się zdecydować”, 2) „Kaprys”, 22.05: Dziennik.

WTOREK

17.20: Rozmaitości krakowskie, 17.40: Lekcja j. z. ang., 18: Gdzieś na końcu Polski, 18.15: Przygoda Na Strzelińcu — film pol., 18.30: Earwy czarnego ładu — film, 19.10: Wyszperane, odkopane — z cyklu „Ciekawostki”, 19.25: Przygody hr. Monte Christo — film seryjny, 19.50: Dobranoc, 20: Dziennik, 20.20: Droga do uznania, 20.35: „Ambulans” — film z serii Scotland Yard, 22.10: Dziennik.

ŚRODA

10: Szmargdy pana Oppenheima — film ang., 10.50—17.35: przerwa, 17.35: Progr. dnia, 17.40: Lekcja j. z. ros., 18: PKF, 18.10: Złota — rep., 18.40: Drapieżne rośliny — film węg., 18.55: Wszelchnia TV „Rozmowy o antyku”, 19.25: Kram z piosenkami — film pol., 19.50: Dobranoc, 20: Dziennik, 20.20: Święte słonie —

film CSRS, 20.35: Szmargdy pana Oppenheima — film ang., 21.30: Światowid, 21.50: Dziennik.

CZWARTEK

17.35: Progr. dnia, 17.40: Lekcja j. z. ang., 18.05: Tramp — magaz. turyst.-krajozn., 18.25: Chopin 65 — V rep. film., 19.25: Wszelchnia TV — Urbanistyka portowych miast, 19.50: Dobranoc, 20: Dziennik, 20.20: „Wspomnienia, wspomnienia” — film bulg., 20.35: „Agato przestań mordować” — film NRF od 16 lat, 21.15: Sędzińska wizyta, 22.40: Dziennik.

PIĄTEK

17.30: Progr. dnia, 17.35: Lekcja j. z. ros., 18: „Robinson” film dla dzieci, 18.70: „Poligon” TV przegląd wojskowy, 19: Balet Chaczuriana — film, 19.25: Wszelchnia TV progr. z cyklu „Oblicza Warszawy”, 19.50: Dobranoc, 20: Dziennik, 20.20: „Z kamera po kraju”, 20.35: Teatr TV „Dziwiałty sprawiedliwy” — komedia J. Jurandota, 22.35: Dziennik.

SOBOTA

10: Samotność długodystansowca — film ang., 11.40—17.35: przerwa, 17.35: Progr. dnia, 17.40: Lekcja j. z. ang., 18: Progr. tygodnia, 18.15: Trzy babcie — film kanad., 18.45: Wyprawy TV przyjaciół, 19.15: „Beatełman” — film ang., 19.40: Reportaż z pocztówki, 19.50: Dobranoc, 20: Dziennik, 20.20: Dwa filmy kr./metr.: 1. Umierający labędź (radz.), 2. Mała królowa (fr.), 20.35: Progr. rozrywk., 21.20: Dziennik, 21.35: Samotność długodystansowca — film ang.

NIEDZIELA

9: Ludowy artysta ZSRR — Pa-worski — laureat Nagrody Leni-nowskiej — ilustrator książek, 9.30—14: przerwa, 14: Progr. dnia, 14.05: PKF, 14.15: Teatrzyk na je-dnej nodze, 14.45: Z cyklu „Świat, obcyżaje”, 15.05: Dzielny precarz — film CSRS dla młodz., 16.30: Report. film., 16.45: Na nieznaną planecie — film NRD, 17.15: Ka-wa po turecku, 18: Rep. film. z cyklu: Ludzie i zdarzenia, 18.10: Wesole kumoszki z Windsoru — film ang., 19.40: Słownik wyraz-ów obcych, 19.50: Dobranoc, 20: Dziennik, 20.20: W pogoni za mę-żem — film USA od 14 lat, 22.10: Sportowa niedziela, 22.35: Śpie-wa Tadeusz Chyła.

Niby to nie rarytas, ale brak jej (od kilkunastu miesięcy) dokuca. Młodzież wprawdzie po spartańsku hartuje ducha i charakter, ale zbyt często za cenę grup i angin. Słabeusze i cherlacy gwałtownie odświeżają więzy rodzinne i dawne przyjaźnie, szukając ciotek po kądzieli lub zażytych znajomości w mieście, aby... móc skorzystać z komfortowej łazienki.

No, dobrze, ale o cóż właściwie chodzi? Otóż mniej więcej przed czterema laty dobudowano nowe skrzydło do Domu Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rzecz jasna — zgodnie z wymogami surowej współczesności — owo

Kartki z kalendarza

Wołanie o ciepłą wodę

skrzydło wyposażono w prysznic. Zupelnie nieźle, tylko, że od początku miały one jedną wadę: nie nadawały się do użytku. Określano tę sytuację złą konstrukcją podłóg (czy sufitów jak kto woli), albo zwałano winę na elektrociepłownię. W końcu udatło się — przed mniej więcej rokiem — ustalić, że owszem, wszystko w porządku, ale płynąć będzie tylko zimna woda.

Gehenna trwa już wiele miesięcy; co najmniej o jedenaście za dużo. A tymczasem mamy wakacje, czas remontów i zastanawiania się nad wyjściem z tego rodzaju impasów.

Wakacje mają studenci, ale nie powinni ich mieć administracja Uniwersytetu. Przypominamy więc o tej palącej sprawie.

(zs)

Komunikat Prez. Rady Narodowej Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszk.

Celem właściwej i terminowej realizacji wydanych przez Radę Ministrów przepisów w sprawie nowych czynszów za lokale mieszkalne i przejściowego dodatku mieszkaniowego — Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zawiadamia, że ustalony został następujący tryb postępowania i harmonogram czynności, do którego zobowiązani są stosować się właściciele oraz administratorzy budynków mieszkalnych:

1) wezwani imiennie właściciele — administratorzy budynków mieszkalnych przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Dzielnicy Rad Narodowych w Krakowie mają obowiązek zgłoszenia się w wyznaczonym terminie i miejscu, celem podjęcia formularzy czynszowych, a następnie zwrócenia wypełnionych formularzy tymże Wydziałowi,

2) wziąć udział w szkoleniach zorganizowanych dla wszystkich właścicieli-administratorów prywatnych budynków, położonych na terenie dzielnic Grzegórzki, Kleparz, Nowa Huta, Stare Miasto i Zwierzyniec, w miejscu i terminach podanych w oddzielnym komunikacie podanym w prasie przez Zrzeszenie Prywat-

nych Właścicieli Nieruchomości w Krakowie na polecenie Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa,

3) właściciele — administratorzy prywatnych budynków mieszkalnych położonych na terenie dzielnic podgrze będą przeszkoleni w terminach wyznaczonych w wystawianych imiennie wezwaniach przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej podgrze,

4) pomocnicze materiały dla prawidłowego wypełnienia druków czynszowych będą wydawane przez Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości właścicielom-administratorom w dniu szkolenia,

5) informacji w sprawach wątpliwych, a dotyczących wypełnienia formularzy czynszowych, w okresie od dnia 16. VIII. do 10. IX. 1965 r. udzielać będzie również Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Plac Wiosny Ludów nr 3/4, II p., pokój 231 i 230, codziennie w godzinach od 8.30 do 16, względnie telefonicznie nr centrali 585-40 wewn. 439, 431.

Właściciele-administratorzy budynków mieszkalnych — którzy nie dopełnią w wyznaczonych terminach czynszowych na nich obowiązków, ponoszą odpowiedzialność zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi.

KIEROWNIK WYDZIAŁU
MIECYSŁAW BOREK

ODPOWIEDZI REDAKCJI

S. Dot. Kraków (2367)

W sprawach organizacji sądów społecznych czynione są dopiero wstępne kroki przygotowawcze. O powołaniu do życia tych sądów i ich działalności poinformujemy Czytelników.

G. J. (2599)

Informacji o zawodnikach KS Cracovii udzielił Panu Klub (ul. Manifestu Lipcowego 27) o ile ewidentnie taką prowadzi.

Pani Zofia Bromowicz (2343)

„Foto-Cytryka” poinformowała nas, że ma dla Pani potrzebne szkło okularowe, które wymieni bezpłatnie za chwilę zgłoszenia się.

J. G. (1740)

Zarząd Okręgu ZZ Prac. Budownictwa i PMB nie posiada żadnych informacji w poruszanej przez Pana sprawie.

S. A. Rybna (2404)

Wszelkich bliższych informacji udzielił Pani Prez. WRN Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej, skąd otrzymała Pani odpowiedź.

„Obligacja” (2442)

Należy porozumieć się z PZU oddz. likwidacyjnej dla nieczynnych zakładów ubezpieczeń, Warszawa, ul. Traugutta 5.

Czytelniczka ze Skawiny (2612)

Państw. Szkoła Hotelarska mieści się w Krakowie, ul. Sienna nr 11. W sprawie warunków przyjęcia, informacji udzieli bezpośrednio sekretariat Szkoły.

Z. W. (2593)

Po dokładnej informacji radzimy zwrócić się do KW MO w Krakowie, pl. Szczepański 5.

J. Major, Kraków (2591)

Może Pani bez obawy zwrócić się do któregoś koncesjonowanego biura pośrednictwa sprzedaży nieruchomości i tam zasięgnąć informacji.

Mieszkańcy domu przy ul. Sarego 5 (2552)

Wszelkich informacji udzieli może Wydz. Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. DRN Stare Miasto.

Rencis'a z ul. Benedykta 2 (2526)

Informacje otrzyma Pan w Wydz. Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. DRN Podgórze.

Czytelniczka z Górszycy (2584)

Radzimy zwrócić się do Wydziału Zatrudnienia Prez. Powiatowej Rady Narodowej.

Nowoczesny ZAKŁAD FRYZJERSTWA DAMSKO-MĘSKIEGO i KOSMETYKI

w Hotelu „Orbis-Cracovia”, al. Puszkina 1

zostanie otwarty w dniu 17 sierpnia br. przez RSP Fryzjerów „Fala”.

Zakład czynny w dniach powszednich od godz. 7 do 21, w niedzielę od godz. 8 do 13.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowska Spółdzielnia Mieszkaniowa — Kraków, ul. Floriańska 7 — zatrudni natychmiast 4 CIESLI oraz pewną ilość PRACOWNIKÓW NIEWKWALIFIKOWANYCH. — Praca na budowach w centralnych punktach miasta. — Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Referat Zatrudnienia.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Nr 2 — Nowa Huta, al. Planu 6-letniego Fort Pszozna — przyjmie natychmiast OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO z uprawnieniami, MASZYNISTY I, II, III kat., BRUKARZY, MURARZY, ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH. Zgłoszenia przyjmuje KPRI-2 Nowa Huta. — Płaca w akordzie.

KOMUNIKAT

ZRZESZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI W KRAKOWIE

W związku z obowiązującą od dnia 1 października 1965 r. regulacją czynszów za lokale mieszkalne, Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa poleciło Zrzeszeniu zorganizowanie przeszkolenia właścicieli — administratorów prywatnych budynków mieszkalnych na terenie miasta w zakresie prawidłowego wypełnienia obowiązujących czynszowych na nich w myśl przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Szkolenie prowadzone będzie przez pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, w dniach od 16 do 20 sierpnia br., w Szkole Podstawowej Nr 2 przy ul. Łobzowskiej bocznej nr 8, w godzinach: od 14 do 16, od 16 do 18 i od 18 do 20.

Właściciele — administratorzy winni w dniach 16 i 17 sierpnia br. w godzinach od 10 do 18 zgłosić się w wym. Szkole celem uzgodnienia terminu szkolenia i podjęcia pomocniczych formularzy.

Zarząd Zrzeszenia
Właścicieli Nieruchomości w Krakowie

50 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH (w tym również na nowe samochody) — przyjmie natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie, ul. Na Dolach 4, tel. 618-70.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nowa Huta — zatrudni INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO na stanowisko st. inżyniera w Dziale Realizacji Produkcji, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO z uprawnieniami na stanowiska kierowników budów, INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami do prowadzenia laboratorium — na stanowiska kierownika laboratorium, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH — na stanowiska majstrów, pracowników z wyższym lub średnim wykształceniem, z praktyką z zakresu kontroli plac — na stanowisko ST. INSPEKTORÓW KONTROLI PLAC oraz MURARZY, TYNKARZY, BETONIARZY, MALARZY, UKŁADACZY PODŁÓG, FLIZIARZY, LAŚTRIKARZY, STOLARZY, CIESLI, ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zakwaterowanie w hotelu robotniczymi zapewnione. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadry, PBM — Nowa Huta, os. Teatralne bl. 9, pokój 22, parter. K-7197

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego INŻYNIERA KOMUNIKACJI ze specjalnością ruchu, ST. EKONOMISTĘ do spraw upływności materiałów, do działu zaopatrzenia, KIEROWCÓW z I lub II starą kat. prawa jazdy na autobusy (z możliwością zatrudnienia również na pół etatu), MONTERÓW SAMOCHODOWYCH SILNIKOWYCH i PODWOZOWYCH, ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH, MONTERÓW POMP WYRSKOWYCH, ELEKTROMONTERÓW SIECI, ŚLUSARZY na zmianę nocną, KOWALI, OPERATORA — ELEKTRYKA do obsługi sprzętu elektr. z III grupą BHP, LAKIERNIKÓW, ROBOTNIKÓW TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO, ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH do stacji paliw i do magazynu części samochodowych, WARTOWNIKÓW do pełnienia służby z bronią, ROBOTNIKÓW PLACOWYCH, mężczyźni powyżej lat 20 na stanowiska MOTOROWYCH i KONDUKTORÓW, ponadto wylączone z terenu miasta Krakowa — MONTERÓW TOROWYCH i DROZNIKÓW oraz kobiety na stanowiska MOTORNICZYCH, KONDUKTORÓW i WARTOWNIKÓW z bronią.

MPK zapewnia umundurowanie zimowe i letnie, deputat węglowy, bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracownika i rodziny, dodatki za wysługę lat oraz gratyfikacje jubileuszowe. — Zgłoszenia z podaniem, życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły podstawowej lub zawodowej, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy oraz opinią kierować należy do Działu Kadry MPK — w Krakowie, ul. Wawrzyńca 13, II piętro.

Praca

PRZYJME dochodzącą, uczciwą, samodzielną, do 4 osób. Inż. Burzyński, Kraków-Bronowice, Obopólna 4/12 — zgłoszenia 14 lub 23 sierpnia, godz. 18—20.

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe (3 osoby). Warunki bardzo dobre. Telefon 246-89 — wieczorem.

GOSPOSA samodzielną potrzebną, wiadomośc. ul. Wycobolskiego 7 (oboczna Prusa) po godzinie 15

POMOC domowa potrzebna. Nowa Huta, Kolorowe 18/48.

POMOC domowa potrzebna. Kraków, Łokietka 30/2, zgłoszenia — godz. 16—20.

UCZENNICE przyjmie pracownia krawiecka. — Kraków, Bohaterów Stalingarda 71.

Nauka

POLSKI Związek Motorowy rozpoczyna kursy kategorii amatorskiej i motocyklowej. — Wpisy przyjmują sekretariat Nowa Huta, Os. Sportowe 24 tel. 400-53, od godz. 9 do 17.

TELEWIZYJNE i radiowe kursy TKWP przyjmują wpisy — Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67.

DODATKOWE WPISY na kurs SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY przyjmuje ZDZ, ul. DIELTA 38, tel. 653-12, od godziny 8—18.

WPISY na kursy kresleń technicznych — budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, instalacyjnych oraz na kursy radiowo-telewizyjne przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38.

SPAWANIA elektrycznego i gazowego — kursy TKWP przyjmują wpisy: Kraków, Loretańska 16, Tarnów, Szulskiego 21, Jaworzno, Matejki 62.

MATURZYSCY — kursy przyszłosobienne zawodowego TKWP przyjmują wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67.

DZIERŻAWCÓW KIOSKÓW

na systemie prowizyjnym — przyjmie Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi — KRAKÓW, ul. 1 MAJA 6. — Bliższe informacje w biurze, pokój nr 50, III piętro, w godzinach od 8.30 do 10.

Sprzedaż

WAPNO palone dostarczamy samochodami. Informacje: Kraków, Podwale 3 m. 8. 76542-g

MASZYNE krawieckie „Singer”, mało używane — sprzedam. pilnie. Bracka 8/1.

Różne

PRZYJME administrację domu w Krakowie. — Zgłoszenia: telefon 596-16.

PRZEDSTAWICIELA do wytwórni guzików — przyjmie. Oferty 77299 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

WIELKI KIERMASZ TELEWIZORÓW

produkcji krajowej — organizują Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych W DNIACH OD 16 DO 31 SIERPNIA BR. w salonie handlowym przy ul. LIMANOWSKIEGO 1



Dla wygody Klientów ORS załatwi na miejscu w sklepie formalności związane z udzieleniem kredytu. Kupiony telewizor zostanie dostarczony do domu za drobną opłatą. — Również przyjmowane będą zlecenia na instalację anten, jak i udzielane fachowe porady.

Przypominamy, że tylko do 31 sierpnia kupić można telewizor na 24 lat, z dwuletnim okresem gwarancyjnym.

Miedzy Zwierzyniec a Starym Miastem

Od początku br. do końca lipca zbiórka na SFOS przyniosła na terenie Krakowa łącznie 4.636 tys. zł, co stanowi 70,7 proc. przewidzianych wpływów. Kolejność ofiarności według dzielnic przedstawia się następująco: Zwierzyniec, Grzegórzki, Kleparz, Nowa Huta, Podgórze, Stare Miasto.

Ten zły wynik Starego Miasta to skutek niespołecznego stanowiska licznych spółdzielni pracy, które uchylają się od świadczeń na SFOS. O ile dzielnica Zwierzyniec w lipcu zebrała 190 tys. zł, to Stare Miasto — zaledwie 60 tys.

(bz)

Interweniowaliśmy i...

W odpowiedzi na naszą notatkę z 3. VIII. pt. „Wyraźnie oznaczyć” — Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie wyjaśnił, że w najbliższych dniach umieszczono zostaną odpowiednie kierunkowskazy oznaczające drogi w Lesie Wolskim.

Na notatkę „Echa” z 20. VII. nt. braku koronek stylonowych, dedecronowych i perlonowych z importu oraz koronek haftowanych na stylone produkcji krajowej, Przedsiębiorstwo Handlu Art. Galanterijnym w Krakowie odpowiedziało, że te koronki są towarami deficytowymi i rozprawia się je ściśle według

Notatnik krakowski

* Pokaz ceramiki artystycznej, produkowanej przez spółdzielnię Cepeli, otwarty jest do 22 bm. w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Brackiej 17.

* Członkowie PSS otrzymali trójny upoważniający do nabycia zniżkowych biletów do teatru im. Słowackiego. Talony te zachowują ważność na wszystkie sztuki grane w tym teatrze.

* Dwa i półgodzinne przejażdżki statkiem po Wisle organizuje dziś Żegluga Krakowska z przystani obok Wawelu o godz. 10, 13, 16 i 19.

Z życia działkowców

POD Małe Błonia zainaugurowały cykl pożytecznych wykładów na temat aktualnych chorób i szkodników roślin. Każdy działkowiec wystąpił ze znajomością na swych grządkach „ekspozatami”, które mgr Błaszczyk z Wydz. Rolnictwa RN m. Krakowa kolejno identyfikowa-

ła, udzielając równocześnie fachowych wskazówek o środkach zaradczych. Z uwagi na to, że wykład-pokaz cieszył się dużym zainteresowaniem działkowców Woj. Zarz. POD zorganizuje jeszcze w tym miesiącu podobne spotkania w innych ogrodach.

* PREZ. DRN PODGÓRZE przypomina administratorom budynków z tej dzielnicy, że szkolenie w sprawie nowych stawek czynszowych odbędzie się 16, 17 i 18 bm. o godz. 9 i 13 w szkole nr 29 al. Dembowskiego 12 i w sali „ELBUD” Wawodwica 36. Terminy jak w wezwaniach.

11 sierpnia delegacja krakowskich działkowców odwiedziła majątek doświadczalny Instytutu Sadownictwa w Świerkławcu. Tę ciekawą wycieczkę zorganizował Woj. Zarząd POD, by umożliwić ogrodnikom-amatorom obejrzenie nowych odmian drzew owocowych i zapoznać ich z wzorowymi metodami pielęgnacji sadów.

(hs)

Rozmowa przy pół-czarnej

„Nuostabioji Krokuwa“

Tym razem przedstawiamy Czytelnikom p. PIOTRA KIRKLEWSKIEGO, posła dla naszego miasta bardzo charakterystyczną. Pan Kirklewski jest bowiem przewodnikiem PTTK po Krakowie, a trudno Kraków wyobrazić sobie bez przewodnika...

— Panie Piotrze — o ile nam wiadomo — już 6 lat prowadzi Pan wycieczki krajowe i zagraniczne. Wiadając francuskim, rosyjskim i litewskim miał Pan możliwość zetknąć się z różnymi ludźmi, różnymi narodowościami i chyba różnorodnymi reakcjami na piękno Krakowa?

— O, tak! Najbardziej żywiołowo reagują na nie Włosi, z wielkim sentymentem — Litwini. Nuosabioji Krokuwa! Wspaniali Kraków! — wołają i... przypominają czasy Władysława Jagiełły i jego ślub z Jadwigą. Powściągliwie, ale z dużym podziwem oglądają Kraków Francuzi. A propos Francji... Oproszadłem

ostatnio pewną Paryżankę, która idąc ulicami swego rodzinnego miasta, zauważyła na wystawie sklepu fotografii fragmenty ołtarza Wita Stwosza. Zdobywszy informacje w jakim kraju i mieście arcydzieło to się znajduje przyjechała do Polski, aby spędzić tu dwutygodniowy urlop...

— Sądząc z obserwacji Pana: co najbardziej podobną się turystom w Krakowie, a co w Polsce?

— W Krakowie — Rynek Gł. i kościół Mariacki, w Polsce przede wszystkim — to nie patriotyzm lokalny, bo z urodzenia jestem wilniżaninem! — właśnie Kraków. Ogół zwiedzających (rzeszorych w grupach) twierdzi, że 1,5 dnia na oglądanie miasta to stanowczo za mało! Poza naszym miastem ogromnie podoba się też przeom Dunajca...

— Co Panu, jako przewodnikowi, sprawia największą satysfakcję?

Kto zajmie parter hotelu „Cracovia“? Większe mieszkania dla rodzin rozwojowych

Na kolejnym posiedzeniu Komisja d/s Koordynacji Rozdziału Mieszkań przy Prez. RN w m. Krakowie rozpatrzyła 250 spraw dotyczących przydziału lokali mieszkalnych i użytkowych, przedstawionych przez Prezydium DRN. M. in. rozdzielono lokale na parterze nowo wybudowanego hotelu „Cracovia” przy ul. Puskina, lokalizując tam punkt CPLA ze sprzedażą artykułów przemysłu

ludowego, księgarnię Domu Książki, Biuro Podróży „Orbis” oraz zakład fryzjerski „Fali”.

Komisja rozpatrzyła też przedstawiony przez Zarząd Spółdzielni „Hutnik” projekt zasiedlenia mieszkań odsprzedanych przez Radę Narodową tej spółdzielni. Z 71 spraw z tej kategorii 62 mieszkania 3-izbowe (2 pokoje z kuchnią) przydzielono młodym, bezdzietnym małżeństwom, uwzględniając zasadę o przydziale tzw. rodzinom rozwojowym mieszkań większych o 1 normę mieszkaniową niż faktycznie im przysługują.

Ponadto rozpatrzono 226 wniosków o przydział mieszkań z Dziel. Nowa Huta, które w myśl nowych zasad polityki przydziałów mieszkań nie mogą być załatwione z budownictwa Rady Narodowej a wnioskodawcy powinni starać się o poprawę swych warunków lokalowych w spółdzielczości mieszkaniowej. O stanowisku komisji w tej mierze osoby zainteresowane będą powiadomione pisemnie.

KRONIKA wypadków

● W Krakowie przy ul. Jagiellońskiej 5, 17-letni Julian Wolek uległ oparzeniom w wyniku wybuchu piekarni gazowego. ● 7-letni Kazimierz Nowicki (zam. Giebułtów 77), spadając z drabiny uległ ogólnym obrażeniom.

(bz)

Eksport lekkiej muzy z Krakowa

Polskie zespoły muzyczne i piosenkarze cieszą się wielkim powodzeniem w Europie. Składa się na to i stosunkowo wysoki poziom produkcji

artystycznych i — w porównaniu z zespołami krajów zachodnich — nie wygórowane żądania finansowe.

Jeżeli chodzi o artystów z Krakowa to zespół Jazz-Band Ball koncertował w Jugosławii, Ewa Demarczyk śpiewa w Szwajcarii, Hanka Konieczna występuje w Helsinkach i innych miastach Finlandii, Joanna Rawik po występach w Lyonie spędza urlop w kraju, Maria Korabiec śpiewa w Czechosłowacji, a Zdzisława Tarnawa objeżdża Jugosławię, Grecję, Holandię.

(bz)

Tubyłcy proszą

Ogromnie miło wyjechać w niedzielę na zieloną trawę. Czekają na tę okazję dzieci i dorośli, zabierają koce, kochery i innymi środkami lokomocji, aby trochę odprężyć się na świeżym powietrzu.

Niestety, przyjemność jest jednostronna, bo ludność tych nawiązanych miejscowości wiejskich jak Piaski, Drużków i inne skarży się że po każdej niedzielnej nocy przezwala szkody. Wydeptana konieczna, polamane kłosa, zniszczona trawa, a wokół sterty papierów, puszek po konserwach i skorup z jaj. „Aż wstyd” — piszą do nas i proszą, aby przypomnieć jednodniowym letnikom, iż wszędzie należy zachowywać się kulturalnie, a miejsce obozu pozostawić tak, jak je się zastało. (ol)

Co-Gdzie-Kiedy?

15

sierpnia

Niedziela

Marii

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 14.00 „Tosca”, 19.15 „Mój brat niepoprawny”, KLUB ZZK 19.15 „Anioł na dworcu”, LUDOWY 11.00 „Trzech tłuściochów”, GROTESKA 19.15 „Igraszki z diabłem”. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

WARSZAWA — godz. 12.15, 15.45, 19.15 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 1. 12), WOLNOŚĆ 15.30, 18, 20.30 „Szeherazada” (fr., 1. 16), UCIECHA 15.30, 18, 20.30 „Uroczą gospodyni” (USA, 1. 16), APOLLO 16, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „W zamkniętym kręgu” — (hiszp., lat 16), SZTUKA (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Czarny Orfeusz” (fr.-wł., 1. 16), WANDA 12.30, 16, 19 „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA, 1. 18), MŁ. GWARDIA (Lubiec 15) 15.45, 18, 20.15 „Cyk jedzie” (USA, 1. 9), ISKIERKA (Żywiecka 44) 17, 19 „Babette idzie na wojnę” (fr., lat 12), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni cowboy” (USA, 1. 16), ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Powiedział pan” (fr., 1. 12), CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmroku „Deszczowa piosenka” (USA 1. 16), CHEMIK — (Borek Fał.) — 14.45, 17, 19.15 „Wojna trojańska” (włoski, 1. 12), DOM ŻOŁNIERZA (Lubiec 48) 15.45, 18, 20.15 „Szkariadne godło odwagi” (USA, 1. 16) godz. 22.30 „Znachor” (pol.), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Krzyk strachu” — (ang., lat 16), — MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 16, 19 „Panią z okienka” (pol. lat 12), ROTUNDA (3 Maja 5) 15, 17.15 „Wioski i miłość” (wł. 1. 16), MELODIA (Zwierzyniecka 1) 11.00 „O dwóch takich, co ukradli księżyc” (pol. 1. 7), 16, 18, 20.15 „Mysz, która ryknęła” (ang. 1. 12), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Yokmok” (pol. 1. 14), — MINIATURKA (Franciszkańska 1) 17, 19 „Człowiek zza biurka” (wł. 1. 16), ENERGITYK (Płaszów-stadion) 17, 19.15 „Dwa złote colty” (USA, 1. 16) SWSOWIANKA (Swożowice) 17, 19 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol. 1. 12), TĘCZA (Dębinki, Praska 52) — 11.00 „Diabeł morski” (ZSRR, 1. 12), 17, 19.30 „Oklahoma” (USA, 1. 16), WISŁA (Gazowa 21) 11.00 „Ocean Lodowaty wzywa” (radz. 1. 7), — 15.45, 18, 20.15

„Siódmy przysięgły” (fr. 1. 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) — 18 „Wojna Trojańska” (wł. 1. 12), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzeka 71) 17, 19 „Salto” (pol. 1. 16) ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Złodziej w hotelu” (USA, 1. 16), ZDROWIE (Kobierzyń) 19 „Handlarze opium” (chin. 1. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 16, 19.15 „Hrabia Monte Christo” (franc. 1. 12), M. SALA — 17, 19.15 „Nagie ostrze” (ang., lat 16), ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Helena Trojańska” (USA, 1. 12), M. SALA 17, 19 „Wieżniowie nocy” (arg. 1. 16), SFINKS (Majakowskiego 2) — 16, 18, 20.15 „Alibi doskonałe” (ang. 1. 12), BALLADYNA (Grębałów) 17, 19 „Z powodu kobiety” (fr. 1. 16).

PROGRAM DLA DZIECI

MASKOTKA godz. 10.30, 11.30, MINIATURKA — 11, 12, 13, 14, 15, 16, ZWIĄZKOWIEC 12.

NOWA HUTA

SWIT godz. 11, BALLADYNA 15.30, SFINKS 11, 12.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (godz. 9.30 — 17.30), MUZEUM LENINA, Topolowa 5, (10—18), ETNOGRAFIKON, pl. Wolnica (9—15), HISTORYCZNE, Jana 12: Zbiory z dzieł Krowaka (10—14), STARA BOŻNICA, Szeroka 24: „Dzieje i kultura Żydów” (10—14), STARE MURY, Piłarska: Dawne warownie Krakowa (10—14), MUZEUM NARODOWE — ODDZIAŁY: SUKIENNICZE Malarstwa polskie w. XVIII i XIX (10—15), DOM MATEJKI, Floriańska 41, Szkice koni (10—14.45), — SZOLAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10—15), NOWY GMACH, al. 3-go Maja 1: Galeria malarstwa polskiego w. XX. Wystawa starych zegarów (10—16), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia Polski (10—13), POSELSKA 3: Sztuka starożytna i odkrycia w Bułgarii (10—13), PAŁAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Prace malarstwa J. Książka i Eug. Wolskiego-Tukana (10—17).

Dyżury

CHIRURG., INTERN.: Trynitarska 11, LARYNGOL.: Kopernika 23A, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 38, GRUZYLCZYK dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

POGOTOWIE BIEGUNKOWE: Strzelecka 2 i Krasnoludków 6, POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGÓRZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, PUNKT INFORM. O USŁUGACH, Solskiego 27, tel. 565-88.

Apteki

Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77, Kościuszki 18, Bronowicka 38, Zakoplańska 69, NOWA HUTA: A. Struga, os. Szkolne 36.

RÓŻNE

CYRK „GDANSK” — przy Rondzie godz. 15 i 19, CIUCHCIA od 8 do 19 co 40 minut, OGRÓD BOTANICZNY od 8 do 20, ZOO (Lasek Wolski) — od 9 do zmroku.

Radio

Godz. 8.35 „Radioproblemy”, 8.45 Koncert żywcem, 9.15 Fel. J. Kurczaba, 9.25 Melodie i piosenki, 10.00 „Rozmaitości muzyczne”, 10.30 Echa Paryża, 10.40 Zespół Dźwiękowy, 11.00 Koncert dnia, 12.10 Poranne symfoniczne, 13.30 Moskwa z melodią i piosenką, 14.00 „Jak zdobył szczęście” frag. pow. Li-Gi-Jon’a, 15.00 Dla młods. szkol. słuch. Jadwigi Chamec „Romeo i Julia”, — 15.45 Aud. poetycka, 16.20 „Profil białej damy” fel. W. Zechentera, 16.30 Koncert chopinowski, 17.05 Na tematy międzynarod., 17.15 Wakacje w Warszawie w wykonaniu Ork. Mantovaniego 17.30 „Zgaduj-zgadula”, 19.00 Rewia piosenek, 19.30 2 słuch. wg opow. J.D. Salinger’a, 20.30 „Ze świata opery”, 21.22 Władomości sport, 21.25 Melodie jazz, 22.40 Orkiestra Jazz, 23.00 Spód włoskiego nieba.

Wisła remisuje z Legią 0:0

(Telefonem z Warszawy)

WISŁA — LEGIA 0:0. Sędziował p. Brawański z Katowic. Widzów 7 tys.

WISŁA: Stroniarz, Monica, Kawula, Budka, Kotlareczyk, Wójcik, Sykta, Gach, Rusinek, Studnicki, Lach (Zalman).

LEGIA: Grotyński, Masheili, Gmoch, Fronckiewicz, Szafkowski, Blaut, Korzeniowski, Zmijewski, Brychey, Apostel, Skórzyński.

Wisła zdobyła w Warszawie jeden punkt i śmiało może zapisać ten mecz na koncie swoich plusów w planach jesiennej batalii mistrzowskiej. Rezultat nierozstrzygnięty w spotkaniu, w którym faworytem byli raczej gospodarze jest w równym stopniu wynikiem doskonałej gry formacji defensywnych, jak i niedyspozycji napadu Legii, który w tym dniu „potamiał sobie zęby” na twardej jak skała obronie wisła-ków. „Ojciec” sukcesu Wisły — bo za taki uważać należy sobotni remis w Warszawie — byli Kawula, Monica, Budka oraz świetnie usposobiony Stroniarz w bramce. Zwiększa w drugiej połowie bramkarz krakowski miał kilka kapitalnych interwencji, które uchroniły Wisłę od utraty punktów, a wśród obiektywnej widowni wywołały zasłużone brawa. Kawula doskonale organizował ruchomą zaporę dla napastników, doskonale dyrygując swoimi kolegami Kotlareczykiem

i Wójcikiem i sam interweniując w najbardziej groźnych momentach. Niezawodny był szczególnie w pojedynkach o górne piłki. Budka świetnie radził sobie z szybkim ale nie wykazującym wysokiej formy Zmijewskim, podobnie Monica zablokował całkowicie dostęp na przedpole Stroniarza drugiemu skrzydłowemu Skórzyńskiemu. W ataku Wisły tak jak przed tygodniem najlepszej spisywali się: Rusinek i Sykta, którzy stanowili we dwójkę największe niebezpieczeństwo dla bramki gospodarzy. Kilka niezłych momentów miał również Gach, niemniej poprzednia dwójka wyraźnie wybiła się na boisku.

W pierwszej części meczu gra była żywa i sytuacje często się zmieniały. Obie drużyny starały się rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść w zdecydowanym, energicznym atakowaniu bramki przeciwnika. Pierwsze 45 minut spotkania mogły się nawet podobać, ponieważ obie strony myślały o sforsowaniu defensywy przeciwnika i dosyć dużo strzelały. Po przerwie natomiast kierownictwo Wisły wymieniło lewoskrzydłowego Lacha na pomocnika Zalmana i od początku drugiej fazy spotkania obraz gry był raczej jednostronny. Atakowała Legia, Wisła natomiast myślała tylko o wywiezieniu z Warszawy jednego punktu, konsekwentnie realizując swój plan.

Na początku meczu krakowianie mieli dwie okazje zdobycia prowadzenia, pierwszy raz za faul na Rusinku Kawula egzekwował rzut wolny, ale niezwykle silnie strzelona piłka zatrzymała się w „murze” zawodników. Za chwilę Studnicki miał dobrą okazję, lecz strzelił minimalnie w aut. Co najmniej przez kwadrans Wisła była w ataku i za swoje szybkie akcje publiczność nagradzała oklaskami. Niestety, im bliżej było przerwy tym tempo ataków krakowian malało. Teraz Legia mia-

ła kilka pozycji do zdobycia prowadzenia ale wobec świetnej postawy obrońców Wisły nie wykorzystała ani jednej. Po zmianie stron Wisła tylko początkowo niepokoiła obronę gospodarzy, później prawie cały zespół cofnął się na swoją część boiska i ambitnie oraz z dużym poświęceniem bronił jednego punktu. Bramkarz Stroniarz miał dużo roboty. Spisał się kapitalnie, zwłaszcza przy strzałach Brychego w 75 min. oraz Zmijewskiego w 86 min.

Ostatni gwizdek sędziego przyleciał wiślacy z dużym zadowoleniem. Wydaje się, że na ten jeden punkt w zupełności zasłużyli swoją bardzo ambitną, pełną poświęcenia postawą.

G. ALEKSANDROWICZ

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo I ligi w Bytomiu Szombierki pokonały Śląsk 1:0 (0:0), a w Bydgoszczy Zawisza zremisowała ze Stalą Rzeszów 1:1 (1:1).

Świetny wynik Piątkowskiego w drugim dniu mistrzostw Polski

W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Szczecinie ponad 10 tys. publiczności emocjonowało się przede wszystkim pojedyńkiem dwóch naszych najlepszych dyskoboli Piątkowskiego i Begiera.

Były rekordzista świata E. Piątkowski rozpoczął konkurs w wielkim stylu. W pierwszej kolejce osiągnął 60,32 — a więc swój najlepszy tegoroczny rezultat. Dla Begiera było to wielkim zaskoczeniem. Zdenerwowany osiągnął tylko 56,34, ale w drugiej kolejce poważnie zbliżył się do swego rywali, uzyskując 59,00. Dalsze rzuty miał jednak znacznie słabsze.

A oto zdobywcę tytułów w drugim dniu mistrzostw: kobiety — 200 m Kolejwa (Gwardia Warszawa) 24,7 sek., 400 m Gerwin (Legia) 56,5 sek., rzut oszczepem Krawczewicz (AZS Wrocław) 49,60 m (Figwer z AZS Kraków była druga — 48,94 m), pchnięcie kulą Ciarkowska (Wybrzeże) 14,23 m (Terlecka z Wisły zajęła 6 miejsce 12,03 m), pięciobój Noworyta (Gwardia Warszawa) 4140 pkt. (Owczarek z AZS Kraków była druga 4004 pkt.), mężczyźni — 200 m Maniak (Pogoń) 21,4 sek., 800 m Grzeszczuk (AZS Poznań) 1:59,3 min. (Wójcik z Wisły był drugi 1:51,0 min.), 400 m ppł. Skorupiński (Sparta Warszawa) 53,9 sek., rzut dyskiem Piątkowski (Legia) 64,32 m, (Obuchowicz z AZS Kraków był piąty 49,76 m), 2000 m z przeszkodami Szklarzyk (Legia) 8:48,8 min.

W pierwszym dniu zawodów najlepszy rezultat uzyskał Wiesław Maniak, który w biegu na 100 m ustanowił rekord Polski — 10,1 sek. Ponadto tytuły mistrzowskie zdobyli: KOBIETY — 100 m Kolejwa 11,6 sek., Salacińska z AZS zajęła 3 miejsce — 11,9 sek. skok wzwyż Bieda (AZS Kraków) 170 cm, (Jasińska z Wawelu zdobyła wicemistrzostwo Polski —

W MECZU JUNIORÓW Polska — ZSRR 3:3

W ROZEGRANYM w Zielonej Górze międzynarodowym meczu piłkarskim juniorów, Polska zremisowała ze Związkiem Radzieckim 3:3 (2:3). Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: Hertel, Janik i samobójcza.

Turyści i sportowcy

OD PIĄTKU Kraków żyje Złotem Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych. Odbyło się już wiele imprez artystycznych, występów regionalnych, spotkań itp.

Wśród młodzieży z całego świata nie zabrakło i sportowców. Wczoraj na stadionie lekkoatletycznym Cracovii i piływalni Wisły odbyło się kilka konkurencji sportowych. Nie osiągnięto wielkich wyników, ale walczone ambitnie jak przystało na prawdziwych sportowców. A oto kilka ciekawych wyników: lekkoatletyka — 100 m kobiet Teichmanowa (CSRS) 13,1 sek, 100 m mężczyzn Danisz (CSRS) 11,7 sek, skok wzwyż mężczyźni Galonda (CSRS) 170 cm, pływani 50 m st. dowolnym kobiet Schöner (NRD) 50,4 sek., 100 m st. dow. mężczyźni Krzyżewski (Polska) 1:11,3 min. (kas)

Lechia trudnym przeciwnikiem

CRACOVIA — LECHIA GDAŃSK 0:0. Sędziował p. Bożek z Warszawy. Widzów około 10 tysięcy.

CRACOVIA: Michno — Chemicz, Mikołajczyk, Rewilak, Antczak — Stokłosa, Szymczyk — Hausner, Spizak, Poprawski, Kowalik.

LECHIA: Sztuka — Szrubka, Korynt, Kunikowski, Zemojtel, Wierziński, Musiał — Wieczorkowski, Apolewicz, Sonek, Maksymuk.

Już po kilku minutach gry można się było zorientować, że Lechia przyjechała z zamiarem wywiezienia z Krakowa jednego punktu. Gdańszczanie wzorowo realizowali postawione przed sobą zadanie i choć „sztuczki” mające na celu zyskanie na czasie nie podobały się zwolennikom pięknego „footballu” — tym niemniej zmierzali do osiągnięcia celu. Goście szczególnie zamknęli dostęp do własnej bramki, umiejętnie zwalniali grę, nie zapomnieli o sporadycznych atakach. Grali ostro, zdecydowanie. W rezultacie uzyskali upragniony wynik remisowy.

Lechiści byli dla Cracovii przeciwnikiem niezwykle trudnym. Krakowianie nie potrafili im sprostać ani pod względem taktycznym ani fizycznym. Białoczerni w żaden sposób nie umieli „rozgrzyć” defensywy gości, uparcie forsowali grę środkami boiska (zamiast rozciągać ją na skrzydła) i zapominali o skutecznym, ostrym strzale z dalszej odległości. Jeśli do tego dodamy niezadowolające krycie i niedokładne podania — to będziemy mieć z grubsza błędy popełnione przez Cracovię.

Mecz miał dwa oblicza. Pierwszą część spotkania była nudna. Gra toczyła się przeważnie na środku boiska, mało było akcji podbramkowych i prawie zupełny brak strzałów. Ożywienie na boisku nastąpiło dopiero w drugiej części meczu. Cracovia przeszła do zdecydowanego ataku i zawodnicy białoczernych przez 30 minut prawie bez przerwy przebywali na polowie boiska gości — ale bez efektu bramkowego. W groźnych momentach Sztuka przytomnie obronił strzały Poprawskiego i Hausnera, za chwilę

A. ŚLUSARCZYK

W meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Górnik Kochłowie zremisował z Thorem Wałbrzych 2:2.

Kto sędziuje?

Dzisiejsze mecze piłkarskie drużyn okręgu krakowskiego o mistrzostwo II ligi sędziują: p. POGODOWSKI z Rzeszowa mecz Hutnik — Pogoń i p. KAMIŃSKI z Katowic spotkanie Victoria — Garbarnia.

Krakowskie sztuczne lodowisko

przygotowuje się do zimowego sezonu



WIDOK jakiegoś napotyka ktoś, kto wstąpi na krakowskie sztuczne lodowisko — wzbudzić może poważne wątpliwości czy przypadkiem ten liście zaledwie kilka lat obiekt nie przeszedł trzęsienia ziemi. Na płycie lodowiska sterty różnego kształtu kamieni, stopy piasku, wały wokół tafli rozkopane, na tafli małego lodowiska jakieś rury, przewody, worki cementu itp. Cóż się tu dzieje?

Lodowisko zostało poddane gruntownej „kosmetyce”. Trwają prace mające uczynić z tego obiektu prezentującego się do tej pory bardzo skromnie, lodowisko o wysokim standardzie, które w pełni będzie się nadawać do rozgrywania spotkań ekstraklasy i zawodów międzynarodowych.

Inicjatywie kierownictwa obiektu należy przyklasnąć. Dotychczas bowiem lodowisko nie spełniało nawet podstawowych warunków. Była wprawdzie tafa (nawet dwie — duża i mała), było miejsce dla widzów — więc na oko wszystko w porządku. Ale gdy trochę popadła deszcz, lub gdy chwycił mróz na widowni działy się dantejskie sceny. Ludzie bądź grzeli w potwornym bólu bądź też przewracali się na lodowatej skorupie pokrywającej wały wokół lodowiska.

Teraz wokół obiektu buduje się z płyt kamiennych specjalne stopnie, wybudowane zostaną m. in. nowe boksy dla zawodników i komisji sędziowskiej. Ukończenie wszystkich prac przewiduje się na koniec września. W pierwszych dniach października tafa zostanie zamrożona i hokeiści będą mogli trenować i grać.

Mała tafa, wykorzystywana głównie dla nauki jazdy na łyżwach i jazdy figurowej została przykryta dachem. W niedługim czasie zostaną postawione ściany tak, że obiekt będzie się nadawał do eksploatacji bez względu na pogodę. Mała tafa ma być zamrożona już we wrześniu. Jak nas poinformował dyrektor obiektu — M. KARSKI prace — mimo trudnych warunków atmosferycznych — przebiegają planowo.

Nowe władze sekcji p.n. Garbarni

OSTATNIO dokonano wyboru nowych władz sekcji piłki nożnej KS Garbarnia. Kierownikiem sekcji został dyr. Stefan Dąsal, kierownikiem drużyny — Julian Grudziński. Warto przy okazji dodać, że do klubu ludwinowskiego powrócił były junior Garbarni — Zawajka, grający ostatnio w drużynie „Energetyka”.

Dziękujemy...

...młodym koszykarzom Sparty Nowa Huta za pozdrowienia przesłane z obozu szkoleniowego w Nowym Targu.

...juniorom sekcji piłkarskiej Wisły za pozdrowienia nadesłane z Jeleniej Góry, gdzie przebywają na obozie kondycyjnym.

...siatkarzom Wawelu za pozdrowienia ze zgrupowania kondycyjno-szkoleniowego w Giżycku.

Lawina gratulacyjnych telegramów dla piłkarzy Polonii



CAŁY kraj jest pod wrażeniem wspaniałego sukcesu bytomskiej Polonii, która w silnej konkurencji zdobyła Puchar Ameryki. Do sekretariatu klubu bez przerwy napływają gratulacyjne telegramy wyrażające uznanie dla wspaniałej postawy piłkarzy.

Jak podaje prasa śląska podobno w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wystąpiono z wnioskiem, aby ulicę, przy której mieści się lokal klubowy Polonii przemianować na „Ul. Zdobywców Pucharu Ameryki”. Ponadto poczta katowicka stemplować będzie w dniu dzisiejszym koperty okolicznościowym datownikiem, mówiącym o sukcesie bytomskich piłkarzy.

Istotnie poszczycić się mogą pięknymi wynikami. Mimo ciężkich spotkań ligowych i ogromnego wysiłku jaki kosztowało ich zwycięstwo w rozgrywkach „Intertoto” potrafili jeszcze wykręcić z siebie tyle siły, aby zdobyć „Puchar Ameryki”. W turnieju tym Polonia nie przegrała żadnego meczu — w sześciu spotkaniach odniosła zwycięstwa a cztery zremisowała. Oto jej wyniki: z Ferencváros 0:0 2:1, z Kilmarnock 1:1 2:0, z West Bromwich 2:2 6:0, z New Yorkers 3:0 2:1, z Duklą Praga 2:0 1:1. Warto przypomnieć, że dotychczasowymi zdobywcami Pucharu byli: Bangu (Brazylia), oraz czterokrotnie — Dukla Praga. Obecnie Polonia Bytom. Gratulujemy!

— Obiecywaliśmy mu to nie raz, a sto razy — rzekł Greene.

Egan podniósł głowę do góry.

— Zupelić mi nie chodzi o gazety — powiedział. — Ale o ciebie, Arturze; o ciebie i o Cary. Nie chciałem, żebyście wy się dowiedzieli. Ale skoro się domyśliłeś, a Cary również wie — nie stoi na przeszkodzie, abym wyznał całą prawdę.

John Quincy wstał i powiedział:

— Panie Egan, jeżeli pan sobie życzy, wyjdę z pokoju.

— Niech pan siada, chłopcze — odpowiedział Egan. — Cary mówiła mi, jak pan jest dla niej dobry. A poza tym... Pan widział ten czek.

— Co to był za czek? — wykrzyknął Hallet, który zerwał się na równe nogi i stanął przed Johnem Quincy.

— Dalem słowo honoru, że o tym czeku nie wspomnę — odpowiedział chłopiec.

— Co mi pan tu opowiada! — ryknął Hallet. — Ładna i dobrana z was para, pan razem z panną ciotką!

— Chwilke, Hallet — przerwał mu Greene. — A teraz, panie Egan, czy Cope, jak tam się pan właściwie nazywa, czekam na wyjaśnienie!

Egan skinął głową i zaczął swe opowiadanie:

— W latach osiemdziesiątych byłem kasjerem w jednym z banków w Melbourne, w Australii. Pewnego dnia zjawił się przed moim okienkiem jakiś młody człowiek, podając nazwisko Williams, czy coś bardzo podobnego. Przyniósł zielony skórzany woreczek, napelniony samymi złotymi monetami: meksykańskimi, hiszpańskimi i angielskimi. Niektóre z nich były unurzane w błocie i brudne. Prosił, żeby mu to wymienić na banknoty. Spełniłem jego prośbę. Zjawił się później jeszcze kilkakrotnie z takimi samymi woreczkami i transakcja się powtarzała. Nie zastanawia-



łem się nad tym zbyt, chociaż fakt, że chciałem dać pokazywać napiwek, raczej wzbudzał moje podejrzenia.

W rok później, kiedy przestałem już pracować w banku i wyjechałem do Sydney, doszły mnie słuchy o wyczynach Dana Winterslipa na „Maid of Shiloh”. Pomyślałem sobie wówczas, że Williams i Winterslip to niewątpliwie jedna i ta sama osoba. Nikt jednak nie robił dochodzeń; uważano ogólnie, że tak czy inaczej były to pieniądze pochodzące z nieuczciwego źródła i że sam Tom Brade nie doszedł do tego majątku prostą drogą. Siedziałem więc cicho.

Dwanaście lat później, kiedy przyjechałem na Hawaje, ktoś mi pokazał Dana Winterslipa. Natychmiast rozpoznałem w nim Williamsa. On mnie także poznał. Nie jestem jednakże szantażyście, nie raz już znajdowałem się pod wozem, nigdy jednak nie zrobiłem nic nieuczciwego. Arturze. Więc poniechałem wówczas dochodzenia tej sprawy. W ten sposób minęło dwadzieścia lat.

Wreszcie, kilka miesięcy temu, rodzina odnalazła nareszcie mój ślad i Artur, obecny tutaj mój brat, napisał do mnie list, że przyjeżdża do Honolulu i odwiedzi mnie. Zawsze sobie wyrzuciałem, że nie zrobiłem nic dla mojej córki, że nie zapewniłem jej takiej sytuacji w świecie, do jakiej miała prawo. Zaprzagnąłem nagle, żeby poznała moją matkę i rozpoczęła studia w Anglii.